Zachęcamy, zostań naszym patronem www.patronite.pl/gloszabrza

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Absolutorium udzielone, ale długu jest 1,1 miliarda str. 3
Kandydat, który chce przyłączenia Sośnicy do Zabrza str. 4
Pół wieku z Ogniskiem Pracy Pozaszkolnej nr 3 str. 9

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.
Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 26.06.2025 r. Nr 26 (3451) www.GlosZabrza24.pl

Rada Miasta z perturbacjami, ale jednak poparła obywatelski sprzeciw wobec nielegalnej imigracji

Uchwała na wszelki wypadek

KONFEDERACJA ARCHIWUM

Tym razem nie udał się – już raz zastosowany – plan zbojkotowania obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej przez większość Rady Miasta. W zasadzie brak jednego głosu w kluczowym głosowaniu zdecydował, iż zostało podjęte stanowisko przeciwko ewentualności przyjmowania w naszym mieście uchodźców z dalekich krajów czy tworzenia specjalnych ośrodków w ramach przymusowej relokacji zarządzonej przez Unię Europejską. Pierwotnie radni wspierający dotąd Agnieszkę Rupniewską próbowali przy pomocy urzędowego prawnika przekonywać, iż dokument zgłoszony z inicjatywy Konfederacji (konkretnie Ruchu Narodowego) „może zawierać" błędy prawne i pod takim pretekstem próbowano ściągnąć go z porządku obrad. I wydawało się, że sztuka ta się udała większością 12 głosów i nawet ogłoszono „sukces". Jednakże po minucie ten sam prawnik magistratu zwrócił uwagę, i ż do zmiany porządku obrad wymagana jest większość bezwzględna, a ta wynosi... 13 radnych. W efekcie dokument pozostał w debacie samorządowej i trzeba było zdecydować, czy przyjąć go w całości czy odrzucić. W decydującym starciu za uchwałą opowiedziało się trzynastu radnych, w tym nawet niektórzy przedstawiciele ekipy rządzącej! Należy jednak podkreślić, iż decyzja ma znaczenie symboliczne, a rząd i tak może swobodnie kreować swoją politykę migracyjną bez zgody samorządu. DOKOŃCZENIE NA STR. 6

REKLAMA

dom100.eu
NOWE DOMY I MIESZKANIA
czytaj na str. 2

ODBIERZ SWOJĄ KARTĘ

czytaj na str. 8

ISSN 0209-2719
26
9 770209 966247

Groźny pożar i gwałtowna burza

Pełne ręce roboty mieli w ostatnim tygodniu zabrzańscy strażacy. Jeszcze przed świętem Bożego Ciała ratowali w środku nocy mieszkańców płonącego budynku przy ul. św. Urbana. Z kolei w poniedziałek (23 czerwca) wieczorem i przez całą noc walczyli ze skutkami nawałnicy, która wywracała i łamała w mieście drzewa.

Z płonącego budynku strażacy ewakuowali łącznie 23 osoby (w tym 15 dzieci), z czego 14 osób drabiną. 11 kolejnych lokatorów opuściło lokale o własnych siłach. – *Paliło się poddasze, występowało silne zadymienie na klatce schodowej oraz w mieszkaniach na wyższych kondygnacjach. Podczas ewakuacji po drabinie jedno z dzieci poinformowało nas, że w mieszkaniu został jego ojciec. Strażacy weszli do mieszkania, gdzie odnaleziono nieprzytomnego mężczyznę. Został zabrany do szpitala* – relacjonuje Wojciech Strugacz, rzecznik zabrzańskich strażaków.

KM PSP ZABRZE

Z kolei w poniedziałek o godz. 20 nad miastem przeszła gwałtowna burza. Strażacy w jednej chwili otrzymali bardzo dużą ilość zgłoszeń dotyczących złamanych drzew, konarów, naderwanych i uszkodzonych dachów oraz zerwanych sieci trakcyjnych tramwajów. W sumie interweniowano prawie 80 razy, także jeszcze następnego dnia. **(pej)**

eprasa.pl 0460075bcf

12

lat doświadczenia na rynku deweloperskim

1 156

sprzedanych domów i mieszkań

PZFD
Polski Związek Firm Deweloperskich

należymy do PZFD

PKO
mBank

posiadamy rachunki powiernicze

70 000 m²

zrealizowanej powierzchni mieszkalnej

13

zakończonych inwestycji

1 000

zaufało nam ponad tysiąc rodzin

dom100.eu
NOWE DOMY I MIESZKANIA

SPRAWDZONY DEWELOPER

500 133 100

Współpracujemy z **lokalnymi firmami,** które zatrudniają **ponad 500 osób.** Jako lokalny deweloper, wraz z firmami i społecznością zostawiamy **ponad 68% kapitału w naszym regionie.**

eprasa.pl 0460075bcf

Absolutorium udzielone, choć prezydent Rupniewskiej już nie ma w ratuszu. Mamy początek przetasowań politycznych?

Ponad 1,1 mld zł długu!

Opiniowanie i głosowanie nad udzieleniem dorocznego absolutorium prezydentowi Zabrza z wykonania budżetu miasta za 2024 rok wyraźnie pokazało przesunięcia sił i sympatii na lokalnej scenie politycznej. O ile sama uchwała głosowana podczas poniedziałkowej (23 czerwca) sesji Rady Miasta przeszła przytłaczającą większością (17 głosów „za", 5 „wstrzymujących", 3 „przeciw"), to po raz pierwszy od niepamiętnych czasów komisja rewizyjna samorządu – czyli najważniejszy organ kontrolny w gminie, wydał negatywną opinię z wykonania budżetu (stosunkiem głosów 4-2). Co więcej, to negatywne stanowisko zostało w pełni zatwierdzone i umocowane prawnie przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Katowicach. To z kolei spowodowało zamieszanie w szeregach koalicji rządzącej Zabrzem i wznieciło próby umniejszania wagi tej negatywnej opinii. Przewodniczący RM Grzegorz Olejniczak udowadniał, że RIO jedynie potwierdziło legalną stronę procedowania komisji rewizyjnej, a nie podzieliło zastrzeżenia. Z kolei szefowa owej komisji – Wioletta Szymańska stwierdziła, że głosowanie miało charakter polityczny, a nie merytoryczny i wyraziła z tego powodu ubolewanie.

UM ZABRZE

– *W poprzedniej kadencji samorządu RIO wydawało pozytywną opinię z wykonania budżetu miasta, a państwo i tak głosowali przeciwko absolutorium* – skwitował całą sytuację radny Sebastian Dziębowski zwracając się do Olejniczaka.

Udzielanie absolutorium zawsze było w przeszłości spektaklem politycznym, którym najbardziej emocjonowali się głównie radni i sama władza. Od wielu lat ówczesna opozycja przy każdej takiej okazji udowadniała, że miasto jest źle zarządzane i zazwyczaj głosowała przeciwko. Dla zwykłych mieszkańców nigdy ta procedura nie miała jednak większego znaczenia, gdyż nie przekładała się na ich codzienne życie. Nadto brak absolutorium bynajmniej nie oznacza utraty stanowiska przez prezydenta miasta. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że to doroczne głosowanie jest po prostu potwierdzaniem, że rządząca ekipa nadal ma większość w samorządzie.

W tym roku sytuacja była jednak wyjątkowa i to z dwóch powodów. Po pierwsze absolutorium obejmowało rok, w którym miastem rządziły dwie panie prezydent: Małgorzata Mańka-Szulik oraz (po wyborach) Agnieszka Rupniewska. Jak jednak wiadomo, obecnie stery władzy po odwołaniu w maju tej drugiej dzierży w dłoniach mianowana przez premiera „tymczasowa" prezydent Ewa Weber, która nie miała absolutnie żadnego wpływu na sposób wydawania publicznych pieniędzy w zeszłym roku.

W trakcie omawiania uchwały o udzieleniu absolutorium wspomniana Weber przypomniała, iż pierwotnie budżet miasta przyjęty przez poprzednią Radę Miasta był niedoszacowany o 140 mln zł w zakresie planowanych wydatków i przeszacowany o 51 mln zł, jeśli chodzi o skalę dochodów. To jej zdaniem doprowadziło do zapaści finansowej miasta i konieczność radykalnego przebudowania budżetu gminy w oparciu o program ostrożnościowy i pożyczkę rządową. Zwracano także uwagę, że RIO finalnie pozytywnie zaopiniowała wykonanie zeszłorocznego budżetu miasta.

Jednocześnie – jak wynikało z dyskusji – potwierdziło się to, o czym alarmowaliśmy od dawna: głównym antidotum prezydent Rupniewskiej na wyprowadzenie Zabrza na prostą było jego radykalne… zadłużenie. W efekcie na koniec 2024 roku gmina była „na minusie" 1 miliard 119 milionów złotych. To o blisko połowę więcej, niż dług odziedziczony po poprzedniej władzy. Co więcej, Mańka-Szulik wydawała pożyczki głównie jako wkład własny Zabrza do licznych inwestycji. Tymczasem Rupniewska wyraźnie wyhamowała ten trend prorozwojowy. Czyli zadłużyliśmy się na potęgę, ale i tak trzeba było radykalnie ciąć większość wydatków.

W trakcie dyskusji nad uchwałą absolutoryjną wypowiedziało się tylko kilkoro radnych. Paweł Front z Przyjaznego Zabrza stwierdził, że jego klub (współrządzący miastem) nie widzi powodu, by nie udzielić absolutorium. Zaś Adam Ilewski (PiS) zapowiedział, że jego klub wstrzyma się od głosu, by nie być posądzanym o prowadzenie kampanii wyborczej w ratuszu. Z kolei Urszula Potyka (KO-NZ) przekonywała, że obecna władza nie miała świadomości, w jak ciężkiej sytuacji finansowej przejmowała stery władzy. Inaczej sprawę ocenił Kamil Żbikowski (Lepsze Zabrze). – *Mamy wszyscy świadomość, że czasy były kryzysowe. Ale nie poradzono sobie z wyzwaniami w sposób właściwy, a skutki tej błędnej polityki będziemy odczuwać przez bardzo długie lata* – ocenił Żbikowski.

W finałowym głosowaniu za udzieleniem absolutorium opowiedzieli się radni klubów Koalicja Obywatelska-Nowe Zabrze, Przyjazne Zabrze oraz dwoje radnych Dla Zabrza. Przeciwko było dwóch radnych Skutecznych dla Zabrza i Kamil Żbikowski, natomiast radni PiS oraz Sebastian Dziębowski wstrzymali się od głosu. Podczas tej samej sesji przyjęto też raport o stanie miasta oraz sprawozdanie z wykonania zeszłorocznego budżetu. **(pej)**

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem żegnamy

dr Annę Wajszczuk–Religę

lekarza, wykładowcę akademickiego,
żonę prof. Zbigniewa Religi.

Rodzinie i Bliskim

składam wyrazy
głębokiego współczucia.

Ewa Weber
pełniąca funkcję Prezydenta Miasta Zabrze

eprasa.pl 0460075bcf

Sebastian Dziębowski pierwszym kandydatem na prezydenta miasta, który zebrał wymagane podpisy mieszkańców. Inni też nie próżnują…

Czy Sośnica będzie w Zabrzu?!

Sebastian Dziębowski poinformował o zebraniu trzech tysięcy podpisów mieszkańców, niezbędnych do rejestracji swej kandydatury w wyznaczonych na 10 sierpnia przedterminowych wyborach prezydenta Zabrza. Przedstawiciel Konfederacji jest pierwszym wśród 17 chętnych, reprezentowanych przez zgłoszone do Państwowej Komisji Wyborczej komitety, który dokonał tej sztuki. Kampania wyborcza więc rusza na dobre i mamy już w niej pierwsze, przykuwające uwagę wydarzenia. Otóż inny z kandydatów (starający się dopiero o podpisy) – artysta Witold Berus zadeklarował, że w przypadku wygranej będzie zabiegał o… przyłączenie do Zabrza – w drodze referendum – Sośnicy (to (teraz dzielnica Gliwic), a także Paniówek i Przyszowic (aktualnie samodzielne gminy). Wraz z rozkręcającą się agitacją coraz bardziej dochodzą też do głosu emocje polityczne, co wyraźnie było widoczne podczas poniedziałkowej (23 czerwca) sesji Rady Miasta. Podczas obrad ostro zaczęli ze sobą polemizować niedawni sprzymierzeńcy siedzący obok siebie za stołem prezydialnym: kandydatka do prezydentury Łucja Chrzęstek–Bar oraz przewodniczący RM Grzegorz Olejniczak, który stoi teraz murem za inną kandydatką – Ewą Weber!

DZIĘBOWSKI FB

Przypomnijmy, że zarejestrowane komitety wyborcze mają zamiar wystawić takich jeszcze kandydatów jak: Borys Borówka (Prawo i Sprawiedliwość), Kamil Żbikowski (Lepsze Zabrze), Rafał Kobos (Skuteczni dla Zabrza), Mariusz Wal (niezależny), Barbara Chamiga (Nowa Lewica) czy Rafał Grygiel (Przyjazne Zabrze). Wciąż nie można wykluczyć startu odwołanej w referendum Agnieszki Rupniewskiej, bo jej bliscy współpracownicy też stosowny komitet zarejestrowali… Możliwe jednak, że to tylko pozory polityczne, bo wciąż pojawiają się w kuluarach samorządu informacje, jakoby Rupniewska negocjowała jakieś atrakcyjne stanowisko dla siebie w zamian za rezygnację z uczestnictwa w elekcji i odbieranie głosów Ewie Weber. Ta ostatnia oświadczyła co prawda, że niedawna prezydentka na pewno nie będzie jej zastępczynią w ratuszu, ale z nie ustają plotki o innym intratnym stanowisku dla eks-prezydentki, niekoniecznie w Zabrzu. Wszak Platforma Obywatelska rządzi w całym województwie…

Wróćmy jednak do przedterminowych wyborów i potwierdzonych faktów. O zebraniu wymaganej liczby podpisów Sebastian Dziębowski poinformował w nagraniu zamieszczonym w mediach społecznościowych 19 czerwca. *„Z radością informuję, że jako pierwsi spośród wszystkich kandydatów zebraliśmy ponad 3 tysiące podpisów poparcia, niezbędnych do startu w wyborach na Prezydenta Miasta Zabrze, które odbędą się 10 sierpnia. Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy zaangażowali się w zbiórkę. Wasza mobilizacja, szybkie działanie i ogromne wsparcie dodają mi siły, energii i motywacji do dalszej pracy na rzecz naszego miasta i reprezentowania miasta i mieszkańców Zabrze. Dziękuję z całego serca!”* – stwierdził Dziębowski we wstępie do nagrania.

Powoli pojawiają się także w przestrzeni publicznej programy wyborcze poszczególnych kandydatów i ich pomysły na zwrócenie uwagi opinii publicznej. Póki co prym wiedzie tu wspomniany Witold Berus, który chce nie tylko uczynić z placu Warszawskiego rynek z kawiarniami i ogródkami, ale postuluje też przyłączenie do Zabrza sąsiadujących z nami miejscowości. Pomysł tyle nietuzinkowy, co w zasadzie niewykonalny. No, ale cytując słynne słowa posła Przemysława Witka (PO): – *Cóż szkodzi obiecać…* Na zdobycie większej ropoznawalności poprzez wywołanie kontrowersji postawił tez Mariusz Wal, którego komitet wyborczy rozwiesił na mieście bilbordy z hasłem *WALić elity!* i odnośnik do strony internetowej z hasłem *Krzyk Zabrza*, na której pod petycją do władz kraju o nie sprzedawniu elektrociepłowni podpisało się już ponad 2 tysiące osób.

Tymczasem do zaskakujące sporu doszło podczas poniedziałkowej sesji Rady Miasta w Zabrzu pomiędzy przewodniczącym tego gremium Grzegorzem Olejniczakiem (Koalicja Obywatelska – Nowe Zabrze), a jego zastępczynią – Łucją Chrzęstek–Bar (klub Dla Zabrza). Poszło o to, że ta ostatnia chciała zabrać głos w dyskusji na ten sam temat po raz trzeci, podczas gdy statut miasta mówi, iż owe trzecie wystąpienie może być wyłącznie *ad vocem*, czyli stanowić ripostę czy sprostowanie skierowane wprost do adwersarza. Gdy Olejniczak zapytał, komu Chrzęstek-Bar zamierza odpowiedzieć, ta odpaliła, że… samej sobie. No i się zaczęła ostra utarczka słowna, a tę dość trafnie podsumował radny Borys Borówka, również kandydat na prezydenta. – *Zamiast prowadzić sprawnie obrady, skupia się pan przewodniczący Olejniczak na ostrych polemikach z wybranymi kandydatami na prezydenta Zabrza, co jest mało przyjemne. Kłóci się pan np. ze swoją dawną koleżanką siedzącą obok pana, próbując ją uciszyć. W stosunku do Sebastiana Dziębowskiego też pan stosuje jakieś moralne wywody. Może trochę mniej wobec Kamila Żbkowskiego, bo akurat mniej się odzywa. Dlatego bardzo pana proszę o powstrzymywanie się od tego typu wycieczek w stosunku do kontrkandydatów* – zaapelował bardzo spokojnym głosem Borówka. A samych zaś kandydatów wezwał, by nie upolityczniali różnych tematów pod publiczkę i wybory.

– *Wchodzę w polemikę wówczas, gdy działania radnych są niezgodne ze statutem* – odparł Olejniczak, który w ciągu ostatniego półtora roku wspiera już trzecią kandydatkę na prezydenta. Na początku poprzedniej kampanii „kolędował” po mieście z Aliną Nowak, potem wspierał Agnieszkę Rupniewską, a obecnie stoi murem za Ewą Weber… **(pej)**

ŚLADEM NASZYCH **PUBLIKACJI**

Awarii nie było, a straty też nie było

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Zabrzu nie zgadza się z krytyką prasową oraz redakcyjną narracją przedstawioną dwa tygodnie temu w artykule *Awarii nie było, a strata jest.* Przypomnijmy, iż w naszej publikacji – bazując na informacjach potwierdzonych u wiceprezesa zarządcy nieruchomości Mak–Dom – opisaliśmy, iż w kilkudziesięciu wspólnotach mieszkaniowych zastosowano zaskakujący tryb rozliczeń i odczytów wodomierzy głównych przez wodociągi. Otóż pomimo tego, że wodomierze te umożliwiają radiowy, a więc zdalny, odczyt, spółka wodociągowa dokonała go w połowie grudnia, zaś za pozostały okres do końca roku naliczyła szacunkową zaliczkę. W ocenie wiceprezesa Mak-Dom Dawida Zdziebłowskiego szacunki te były niewspółmiernie wysokie w stosunku do średniego zużycia danych nieruchomości, co skutkowało koniecznością dopłat po stronie mieszkańców tak, jakby doszło do awarii i straty na tzw. wspólnym pionie budynku. Właściwa wartość była co prawda skorygowana w styczniowej fakturze, ale lokatorom będzie można zwrócić nadpłacone pieniądze dopiero przy kolejnym rocznym rozliczeniu wspólnoty.

W naszym artykule zacytowaliśmy bardzo obszerne wyjaśnienia ZPWiK w tej sprawie, jednakże prezes tej gminnej spółki – Marcin Wroński, po lekturze całej publikacji, skierował do nas pisemną polemikę. Ponieważ redakcja zawsze otwarta była i jest na prezentowanie różnych poglądów i argumentów, obok prezentujemy ją w całości:

Szanowna Redakcjo!

Nie ma nic niezwykłego w szacowaniu zużycia mediów, w tym wody – szczególnie w takim miesiącu jak grudzień, w którym zamykany jest rok obrotowy. Ponieważ technicznie niemożliwym jest sczytanie wszystkich wodomierzy 31 grudnia, faktury w aktualnym systemie wystawiamy na podstawie szacowanych danych o zużyciu wody. W związku z wątpliwościami firmy Mak-Dom sp. z o.o., które zostały przedstawione w artykule *Awarii nie było a strata jest* i zawartą tam sugestią, że nasze odczyty szacunkowe są sztucznie zawyżane, przyjrzeliśmy się dokładnie wszystkim szacunkom, które są związane z nieruchomościami zarządzanymi przez Mak-Dom sp. z o.o.

Na 175 punktów pomiarowych 20 naszych szacowań było identycznych z rzeczywistym zużyciem na koniec miesiąca grudnia 2024 roku. W 22 przypadkach nasze szacowanie było większe od rzeczywistego zużycia od 1 do 5 metrów sześciennych na budynek – sumie było to 37 m3. Z kolei w 132 przypadkach nasze szacowanie było niższe od rzeczywistego zużycia na koniec grudnia – w sumie o 513 m3.

Podsumowując: wygląda na to, że nie dość, że szacujemy precyzyjnie to jeszcze z korzyścią dla klienta. Na przykład firma Mak-Dom dzięki naszemu szacowaniu była w sumie, w miesiącu grudniu, o 476 m3 „do przodu”. Oczywiście w styczniu 2025 nastąpiło wyrównanie, ale jeśli chodzi o grudzień to Mak-Dom sp. z o.o. na naszym szacowaniu zyskał. Niestety przedstawiciele tej firmy, we wspomnianym artykule przedstawili to inaczej, w sposób który może podważać zaufanie do ZPWiK. Ponieważ zaufanie Klientów jest dla nas najwyższą wartością, liczymy na refleksję przedstawicieli MAK-Dom i przeprosiny z ich strony.

Marcin Wroński
prezes ZPWiK w Zabrzu

eprasa.pl 0460075bcf

Stawiam na rozwój

Nazywam się Kobos. Rafał Kobos.

Moim celem jako prezydenta będzie kompleksowe przygotowanie terenów inwestycyjnych: uzbrojenie ich w niezbędną infrastrukturę, zapewnienie dogodnych warunków komunikacyjnych i wsparcie administracyjne dla inwestorów. Chcę, aby każdy metr terenu miał jasno określony cel i potencjalnego nabywcę – bo tylko wtedy możemy mówić o realnym rozwoju Miasta.

Przez lata byłem Pełnomocnikiem Prezydenta Zabrza ds. Inwestorów. Uczestniczyłem w kluczowych rozmowach, które doprowadziły do powstania w naszym mieście potężnej strefy ekonomicznej, zagospodarowania terenów pokopalnianych Kopalni Zabrze, a także sprzedaży terenów po Kopalni Makoszowy. Wiem, jak pomagać przedsiębiorcom, by zechcieli lokować tu swoje firmy. Nie ma innej drogi do rozwoju miasta niż gospodarka i inwestycje.

Miasto bez inwestycji staje w miejscu. A stanie w miejscu to cofanie się. Dlatego jako kandydat na Prezydenta Zabrza stawiam gospodarkę i rozwój inwestycyjny jako jeden z głównych filarów mojego programu.

Przez ostatnie lata udowodniliśmy, że odpowiedzialna polityka inwestycyjna przynosi realne korzyści mieszkańcom. Jeszcze w kadencji Prezydenta Jerzego Gołubowicza miasto zainwestowało około 50 milionów złotych w zakup dawnych terenów rolnych, m.in. po byłych PGR-ach. Dzięki konsekwencji i przemyślanym działaniom prowadzonym później – już w kolejnych kadencjach Prezydent Małgorzaty Mańki-Szulik – tereny te zostały skutecznie zagospodarowane i aktywizowane gospodarczo. Powstała tam strefa ekonomiczna, która już dziś przynosi miastu wysokie przychody, a w najbliższych latach będzie generować ich jeszcze więcej. W innym obszarze zrealizowano projekt Słonecznej Doliny – nowoczesnego osiedla domów jedno– i wielorodzinnych. To miejsce, gdzie Zabrze zyskało nowych mieszkańców, nowych podatników i nowy impuls do rozwoju.

To nie słowa – to liczby. Tylko w ostatnich latach dochody miasta z podatku od nieruchomości wzrosły z około 50 milionów zł rocznie do niemal 150 milionów zł. To trzykrotny wzrost, efekt dobrze zaplanowanej i zrealizowanej strategii przyciągania inwestorów i uzbrajania terenów inwestycyjnych.

Wiemy, jak wiele jest jeszcze do zrobienia. Potrzeby mieszkańców są ogromne – w edukacji, w kulturze, w sporcie, w służbie zdrowia, w infrastrukturze, w ochronie środowiska. Wszystkie te obszary są dla mnie bardzo ważne. Ale żeby móc je dobrze realizować, najpierw musimy mieć środki. Wzrost gospodarczy jest warunkiem rozwoju całego miasta i lepszego życia jego mieszkańców. To właśnie inwestycje, rozwój firm i wzrost wpływów podatkowych pozwolą finansować ambitne zadania społeczne i cywilizacyjne.

Rozwój infrastruktury komunikacyjnej musi stać się jednym z naszych priorytetów. Zabrze potrzebuje nowych dróg, które będą spinały jego potencjał gospodarczy z regionem i krajem. Kluczowe będzie przedłużenie ulicy Karola Goduli do autostrady A1 – to rozwiązanie, które realnie otworzy nowe możliwości dla północnych dzielnic miasta oraz zwiększy atrakcyjność terenów inwestycyjnych. Równocześnie przedłużenie ulicy Hagera do Drogowej Trasy Średnicowej jest konieczne by wzmocnić dostępność i logistykę centralnej i zachodniej części Zabrza.

Równolegle musimy myśleć o przyszłości. Konieczne jest przygotowanie strefy ekonomicznej przy szybie „Franciszek" w Biskupicach. Tereny te mają ogromny potencjał, ale wymagają uzbrojenia i odpowiedniego planowania przestrzennego. Stworzenie tam nowej przestrzeni inwestycyjnej może przyciągnąć firmy z sektora nowoczesnych technologii i przemysłu 4.0 – dając nowe miejsca pracy i nowe źródła dochodu dla miasta.

Reaktywuję Biuro Pełnomocnika ds. Inwestorów, które stanie się centrum obsługi przedsiębiorców – nie tylko dużych koncernów, ale również małych i średnich firm z naszego regionu. Dobrze wiem, że inwestorzy cenią sobie szybkość działania, przejrzystość procedur i kompetencję urzędników. Będę budować miasto, które te standardy spełnia.

Potrafię prowadzić rozmowy z inwestorami. Wiem, co dla nich jest ważne. Wiem, jakich błędów unikać. Jestem przekonany, że inwestorzy szukają stabilnych partnerów, profesjonalizmu i współpracy Żeby móc to zrobić, trzeba mieć kompetencje, doświadczenie i sieć kontaktów. Ja to wszystko mam i jestem gotów wykorzystać to dla dobra Zabrza.

Miasto, które przestaje inwestować, traci szansę na przyszłość. Inwestowanie to nie trwonienie pieniędzy. To lokowanie ich tam, gdzie przyniosą zwrot: w postaci nowych firm, nowych miejsc pracy, nowych mieszkań i nowych podatków. Rozwój miasta musi być finansowany z własnych dochodów, ale także z pozyskiwanych środków unijnych i budżetu państwa.

Miasto musi być motorem i mecenasem rozwoju. Dlatego tak ważna jest współpraca między samorządem a biznesem. Chcę budować relacje oparte na zaufaniu, zrozumieniu i wspólnych celach. Chcę, aby Zabrze było miejscem, w którym warto inwestować, warto mieszkać i warto żyć.

Szczególną uwagę chcę poświęcić rozwojowi startupów i innowacyjnych przedsiębiorstw. Musimy powrócić do opracowanej i realizowanej w poprzedniej kadencji strategii wspierania startupów, zwłaszcza w tak przyszłościowych obszarach jak branża medyczna, biotechnologia i nowoczesne technologie. Zabrze, dzięki obecności Śląskiego Centrum Chorób Serca i uczelni wyższych, ma unikalny potencjał, by stać się centrum innowacji medycznych. Chcę stworzyć dla startupów warunki rozwoju – przestrzeń, wsparcie doradcze i kapitałowe, a także realne połączenie ze środowiskiem naukowym i medycznym. To właśnie w młodych, dynamicznych firmach rodzi się przyszłość gospodarki.

Potrzebujemy polityki gospodarczej, która będzie aktywna, przemyślana i skuteczna. Potrzebujemy inwestycji, które będą zmieniać Zabrze na lepsze. I potrzebujemy lidera, który wie, jak to zrobić.

Jestem gotów wziąć tę odpowiedzialność na siebie. Dla miasta. Dla mieszkańców. Dla przyszłości.

Zabrze może więcej. Zabrze zasługuje na więcej i razem to osiągniemy.

Zabrze to Mieszkańcy!

SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW KOMITETU WYBORCZEGO SKUTECZNI DLA ZABRZA I MAŁGORZATA MAŃKA-SZULIK

eprasa.pl 0460075bcf

Uchwała na wszelki wypadek

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Przeciwko antyimigranckiemu protestowi była wyłącznie Urszula Potyka, zaś ci co nie byli za, wstrzymali się od głosu, choć 10 minut wcześniej chcieli schować ową odezwę do szuflady. Co dziwne, akurat w trakcie debaty nad tym dokumentem przerwana została internetowa transmisja z obrad na dłuższą chwilę. W kontekście przyjęcia dokumentu nie miało to już jednak większego znaczenia.

Na ojca tego sukcesu momentalnie wykreował się kandydat na prezydenta, radny Sebastian Dziębowski z Nowej Nadziei, choć od początku była to inicjatywa forsowana głównie przez lidera Ruchu Narodowego w Zabrzu – Rafała Mosiołka. Bowiem gdy projekt uchwały powstawał, Dziębowski – jako dyrektor gminnego kina Roma – głosował w Radzie Miasta niemal ręka w rękę z radnymi Rupniewskiej. Teraz Dziębowski dumnie stanął do wspólnego nagrania internetowego z Mosiołkiem (jeszcze przed sesją), a całej inicjatywie nadał walor pomysłu Konfederacji.

Do dwóch razy sztuka

Była to kolejna już próba zablokowania w przyszłości napływu do Zabrza nielegalnych migrantów z Afryki w związku z wdrażanym już w naszym kraju paktem migracyjnym Unii Europejskiej i nałożonym na Polskę obowiązkiem dostosowania się do przymusowej relokacji uchodźców. Zaledwie w ciągu dwóch tygodni zebrano w mieście około 500 podpisów pod obywatelskim projektem uchwały Rady Miasta deklarującej odmowę przyjęcia do naszego miasta takich migrantów. Przypomnijmy, że w styczniu Rada Miasta odrzuciła bliźniaczą petycję w tej sprawie złożoną jednoosobowo przez wspomnianego Mosiołka.

Obecna uchwała *„w sprawie wyrażenia stanowiska w przedmiocie niedopuszczenia do utworzenia na terenie Gminy Zabrze ośrodków o charakterze pobytu dla imigrantów oraz w sprawie wyrażenia stanowiska w przedmiocie nieprzyjmowania imigrantów w ramach paktu migracyjnego”* składa się tak naprawdę z dwóch kluczowych paragrafów.

Pierwszy z nich stanowi: *„Rada Miasta Zabrze wyraża stanowczy sprzeciw wobec ewentualnego tworzenia na terenie Gminy Zabrze ośrodków dla imigrantów, które mogłyby zostać ustanowione w wyniku polityki migracyjnej prowadzonej przez władze centralne lub w związku z regulacjami Unii Europejskiej.”* Z kolei w paragrafie 2 zapisano: *„Rada Miasta Zabrze deklaruje stanowisko, aby Gmina Zabrze nie uczestniczyła w mechanizmie relokacji imigrantów w ramach paktu migracyjnego Unii Europejskiej, jeśli jego realizacja mogłaby prowadzić do zagrożeń dla bezpieczeństwa, spójności społecznej oraz interesów mieszkańców Zabrza.”*

W uzasadnieniu dokumentu czytamy m.in.: *„Wyniki badań społecznych i sondaży wskazują, że większość Polaków sceptycznie odnosi się do polityki migracyjnej Unii Europejskiej oraz przyjmowania migrantów w sposób przymusowy. Demokratyczne władze samorządowe mają obowiązek respektować wolę obywateli, co uzasadnia podjęcie niniejszej uchwały. Polska, w tym miasto Zabrze, posiada unikalną tożsamość kulturową i historyczną. Masowa migracja osób z odmiennych kręgów kulturowych, często bez odpowiednich mechanizmów integracyjnych, będzie prowadzić do napięć społecznych, problemów z asymilacją oraz wzrostu gettoizacji niektórych obszarów miasta.”*

Nadciągają z zachodu

Temat przymusowej relokacji uchodźców w Polsce przyspieszył mocno w ostatnich tygodniach. Jak ujawniają niezależne od rządu media, w czasie gdy wojsko broni kraju przed napływem migrantów na wschodniej granicy, niemiecka policja przywozi na teren Polski afrykańskich uchodźców (a nawet przekazuje polskim służbom), zaś powstające w województwach lubuskim czy zachodniopomorskim specjalne ośrodki (o charakterze otwartym) zaczęły się zapełniać. Dlatego coraz więcej osób i polityków bije na alarm, że za chwilę niechciani na zachodzie Europy migranci zaczną docierać w głąb naszego kraju. Zwłaszcza, że w Polsce tworzy się właśnie 49 takich ośrodków. Obywatele w związku z tym obawiają się przede wszystkim o swoje bezpieczeństwo... Bardzo głośno było zwłaszcza o niezwykle brutalnym ataku Wenezuelczyka na młodą kobietę w Toruniu i próbie jej zabójstwa. Było też kilka innych bulwersujących incydentów.

Niektóre z polskich gmin już podjęły podobne uchwały jak ta zaproponowana w Zabrzu. Niestety, w reakcji na ten dokument spotkały się one z nieformalnymi groźbami i zapowiedziami, iż zostanie im wstrzymane dofinansowanie na różne inwestycje z funduszy unijnych. Prawdopodobnie tylko tą polityczną poprawnością należy tłumaczyć niechęć części zabrzańskich radnych do podjęcia cytowanego stanowiska.

Nie przebierał w słowach

Wróćmy jednak do samej poniedziałkowej sesji. Najpierw bardzo zdecydowany głos przy mównicy przedstawił sam pomysłodawca inicjatywy. – *Przed państwem uchwała, która mówi jasno i bez niedomówień: Zabrze nie zgadza się na tworzenie ośrodków dla imigrantów. Nie zgadza się na przymusowe relokacje narzucane przez Unię Europejską. A jeśli ktoś sądzi, że to temat wydumany, bo „na razie nie ma takich planów”, to albo jest naiwny, albo świadomie gra w grę wymierzoną w bezpieczeństwo Polski. Tak, na ten moment nikt jeszcze nie ogłosił oficjalnie budowy ośrodka w Zabrzu. Ale czy naprawdę chcemy czekać, aż będzie za późno? Czy mamy zamiar zareagować dopiero, kiedy taki ośrodek będzie budowany, a mieszkańcy będą pytać: gdzie byli nasi radni? Dziś możecie coś zrobić. I tylko od was zależy, czy staniecie po stronie mieszkańców, czy po stronie decydentów z Brukseli i Berlina. Bo to, co się dziś dzieje w Europie, to nie jest żaden „kryzys humanitarny”. To systemowa destabilizacja społeczeństw przez masową, niekontrolowaną imigrację. To wojna prowadzona bez karabinów, ale z dokładnie takim samym celem: zniszczyć jedność narodową, rozbić tożsamość, zasiać chaos i strach* – argumentował zdecydowanym głosem Mosiołek (na zdjęciu).

Nawiązał także do sytuacji sprzed kilku miesięcy, gdy radni odrzucili petycję jego autorstwa w tej sprawie. Mosiołek skierował bardzo poważne oskarżenia pod adresem rządzących. – *Złożyłem petycję, bo naiwnie sądziłem, że ktoś z was jeszcze potrafi myśleć samodzielnie. Że macie odwagę i zdolność przewidywania. Ale większość tej Rady ją odrzuciła. Zignorowała. Zlekceważyła. Głównie radni klubów Koalicja Obywatelska-Nowe Zabrze oraz Przyjazne Zabrze. Dziś dostajecie drugą szansę. I nie będzie trzeciej. Bo my, mieszkańcy, nie chcemy ośrodków dla młodych, silnych, agresywnych mężczyzn z Afryki i Azji. Nie chcemy zamieszek i przemocy na ulicach, bo to już się dzieje w Niemczech, we Francji, w Belgii, w Szwecji* – podkreślał. I wezwał, by radni chętni do przyjmowania afrykańskich migrantów wypełniali oświadczenia przyjmowania ich pod swój własny dach…

Wada czy wytrych prawny?

W trakcie gorącej dyskusji część radnych wskazywało, że przecież żadna decyzja o relokowaniu uchodźców do Zabrza nie zapadła. Wskazywano także na rzekome błędy w podstawie prawnej projektu uchwały.

– *Trudno nam głosować nad uchwałą z wadą prawną* – ocenił przewodniczący RM Grzegorz Olejniczak.

– *Prawnik wyraźnie powiedział, że nadzór prawny może, ale nie musi unieważnić tej uchwały. Nawet jeśli tak zrobi, to jako grupa radnych ponownie zgłosimy taką inicjatywę. Zresztą nieraz podejmowaliśmy tu decyzje uchylane przez wojewodę i dramatu nie było. Póki co mamy prawo nie mieć zaufania do polityki rządzących. Wcześniej zabrzanom też obiecywali, że kopalni Makoszowy nie zamkną, a w rzeczywistości zlikwidowali ją* – odpowiedział radny Dziębowski.

– *Przecież doskonale wiemy, iż ta rzekoma wada prawna to tak naprawdę tylko pretekst, by tę uchwałę utrącić* – skwitował z kolei Borys Borówka.

Istoty inicjatywy obywatelskiej zdawała się zupełnie nie rozumieć szefowa komisji rewizyjnej RM – Wioletta Szymańska. Nagle zaczęła argumentować, że uchwała jest bezzasadna, bo… tysiące czarnoskórych pracowników jest zatrudnionych w zabrzańskiej strefie ekonomicznej, zachowują się poprawnie i nie powodują wzrostu zagrożeń kryminalnych. Rzecz w tym, że to są legalnie zatrudnieni pracownicy, którzy do naszego kraju przyjechali właśnie za pracą i w sposób kontrolowany. Projekt uchwały obywatelskiej wyraźnie odnosił się do nielegalnej i przymusowej migracji i osób, których kraje zachodnie nie chcą u siebie z konkretnych powodów. Zresztą to właśnie brak stanowczej deklaracji w tej sprawie ze strony ówczesnej prezydent Zabrza Agnieszki Rupniewskiej był jednym z powodów wymienianych wśród przyczyn odwołania jej z zajmowanego stanowiska.

Podczas ostatniej sesji zabrakło dosłownie jednego głosu do ściągnięcia uchwały z porządku obrad. Nota bene powtórzono dokładnie ten sam mechanizm, gdy kilka miesięcy temu Kamil Zbikowski złożył obywatelski projekt uchwały w sprawie obniżenia diety radnym. Tym razem jednak do „spacyfikowania” inicjatywy pod pretekstem prawnym zabrakło jednego głosu. Natomiast w finałowym głosowaniu nad treścią dokumentu za uchwałą opowiedzieli się: Sebastian Dziębowski i Łucja Chrzęstek–Bar (Dla Zabrza), Borys Borówka, Adam Ilewski, Grzegorz Turek, Ferdynand Reiss (wszyscy Prawo i Sprawiedliwość), Krystian Jonecko (Skuteczni dla Zabrza), Grzegorz Lubowiecki, Marcin Szczerba, Paweł Front, Maciej Zgrzendek (wszyscy Przyjazne Zabrze), a także Lucyna Langer i Mariola Olichwer (KO-Nowe Zabrze). Przeciwna była Urszula Potyka (KO-Nowe Zabrze), a wstrzymali się radni KO-Nowe Zabrze: Alojzy Cieśla, Adam Harasimowicz, Artur Libor, Wojciech Niezgoda, Grzegorz Olejniczak, Marian Rau, Anna Sosnowska, Wioletta Szymańska, a także Kamil Zbikowski (Lepsze Zabrze), Dariusz Walerjański (Dla Zabrza) i Janusz Bieniek (Skuteczni dla Zabrza). Tuż po zakończeniu głosowania Mariola Olichwer oświadczyła, że się pomyliła i nigdy nie poparłaby takiego stanowiska.

Próba zastraszenia

Na zakończenie całej dyskusji i procedury, sprawę krótko skomentowała także prezydent Ewa Weber. – *To, co usłyszałam od wnioskodawcy to jest próba straszenia mieszkańców. Jako prezydent stanowczo się na to nie zgadzam. Zajmuję się bowiem bezpieczeństwem od 30 lat i nie tylko na poziomie samorządu, ale również bezpieczeństwem infrastruktury krytycznej kraju. Uczestniczyłam też w różnych sztabach, włącznie z NATO. Nie wpłynęła do nas jako gminy żadna informacja o utworzeniu jakiegokolwiek ośrodka dla imigrantów. Gdyby tak w istocie było, wojewoda poinformowałby mnie o tym natychmiast* – podkreśliła. **(pej)**

eprasa.pl 0460075bcf

OMODA | JAECOO

CITY CAR

Nowy salon marki

OMODA 5
Od 115.500 PLN

7 LAT GWARANCJI

EURO NCAP FOR SAFER CARS ★★★★★ TEST 2022

Gliwice, ul. Dąbrowskiego 26
tel. 32 332 44 44
www.omoda.citycar.com.pl

eprasa.pl 0460075bcf

ODBIERZ SWOJĄ KARTĘ

Zabrze w sercu Śląska

ZYSKUJ ZNIŻKI U PARTNERÓW PROGRAMU

SPERSONALIZOWANĄ KARTĘ
OTRZYMASZ W PUNKCIE OBSŁUGI
ZABRZAŃSKIEGO CENTRUM ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
UL. WOLNOŚCI 286, ZABRZE

Zabrzańska Karta Mieszkańca" to program oferujący mieszkańcom Zabrza specjalne zniżki, uprawnienia i preferencyjne warunki w obiektach rekreacji, sportu, kultury, ale również gastronomi, handlu i usług.

Swoją Kartę odebrało ponad 12 500 mieszkańców Zabrza, którzy korzystają ze zniżek u blisko 100 Partnerów Programu!

Jak otrzymać swoją Kartę?

Złóż wniosek:
- Osobiście w Zabrzańskim Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości, ul. Wolności 286
- Przesyłając wniosek za pomocą skrzynki ePUAP
- Mailowo, podpisując podpisem elektronicznym

Nie zwlekaj i dołącz do społeczności użytkowników Zabrzańskiej Karty Mieszkańca!

Kto może otrzymać Kartę?
- każda osoba rozliczająca podatek dochodowy od osób fizycznych w Zabrzu;
- każda osoba (pełnoletnia oraz niepełnoletnia), która jest zameldowana w Zabrzu na pobyt stały lub czasowy;
- student;
- uczeń zabrzańskiej placówki oświatowej;
- wychowanek przebywający w zabrzańskiej placówce opiekuńczo-wychowawczej

KARTAMIESZKANCA.MIASTOZABRZE.PL

ORGANIZATOREM PROGRAMU JEST **MIASTO ZABRZE**

eprasa.pl 0460075bcf

Pół wieku z Ogniskiem Pracy Pozaszkolnej nr 3

Od latawca po teatr

Ognisko Pracy Pozaszkolnej nr 3 w Zabrzu to placówka z tradycjami. Od początku lat 70. ubiegłego wieku cały czas kreuje życie kulturalne naszego miasta, szczególnie dzieci i młodzieży. Jak się jednak okazało podczas jubileuszu jego 50-lecia, które zorganizowano dopiero teraz (pandemia pokrzyżowała wcześniejsze plany), korzenie Ogniska sięgają nawet roku 1957. Świadczą o tym artykuły Głosu Zabrza z tamtego czasu, wspominał o tym podczas urodzinowego koncertu także pierwszy dyrektor placówki – Helmut Rolle.

Teresa Put i Helmut Rolle poprzedni dyrektorzy OPP3

W tej zabytkowej wieży nowy lokal ma Ognisko

– *Trzydzieści lat to kawał życia* – mówi o swym oficjalnym dyrektorowaniu OPP3. – *W dokumentach początek placówki to rok 1973, ale tak po prawdzie to już od 1971 roku byłem jej dyrektorem, bo właśnie od tego roku ją organizowałem. A powstała z klubu modelarskiego, który prowadziłem już od początku lat siedemdziesiątych. Zajęcia mieliśmy w nieczynnych sklepach, opuszczonych lokalach, mieszkaniach, a nawet w byłej kotłowni... Dopiero z czasem się to formalizowało, ale sprawnie, bo działałem także w harcerstwie i miałem organizacyjne doświadczenie. Bardzo dużo pracowałem z młodzieżą, to były inne czasy... Prowadziłem kronikę, taką z czarno-białymi zdjęciami, ręcznymi opisami, wycinkami z prasy. Zachowała się do dzisiaj i ma ją w swym archiwum Ognisko.*

Ów „biały kruk" istotnie przechowywany jest w archiwum OPP3. To unikatowe kompendium wiedzy o początkach pracy społecznej z zabrzańską młodzieżą. Świadectwo tego jak rodziły się organizacje i placówki pozaszkolne, a konkretnie akurat OPP3. Są w niej także wycinki z Głosu Zabrza z roku 1957 roku (i późniejsze) relacjonujące zawody latawcowe – to była kiedyś wizytówka Ogniska! – czy teksty o sukcesach modelarzy bądź pokazujące ich podczas różnorodnych masowych imprez tamtego okresu. Jak wspominał Rolle modelarstwo, szczególnie samolotów-szybowców, cieszyło się wtedy wielką popularnością. Podsycał ten zapał i uczył przy okazji zasad techniki. Organizował imprezy, zawody, starał się o legalizację tej działalności w formie klubu czy związku. I tak zrodziło się Ognisko.

Swą pierwszą i długoletnią siedzibę organizacja miała w starej kamienicy przy ulicy Opolskiej 29. Lokal był mały, z wejściem od podwórka i pomieszczeniami utworzonymi z mieszkania. Gdy nieopodal wyremontowana została wieża ciśnień przy ul. Zamoyskiego 2, miasto postanowiło zaadaptować na cele Ogniska pomieszczenia w jej przyziemu. Przeprowadzka i adaptacja przypadła na czas pandemii i oficjalnie pod nowym adresem OPP3 zaczęło działać dopiero w 2024 roku. – *Przez wiele lat, i to jeszcze gdy wieża była w ruinie, marzyłam o tym, aby to właśnie w niej było nasze Ognisko* – wspomina Teresa Put, dyrektor placówki w latach 2001-2021. – *Często razem z sekretarką, po pracy i przy kawie, wyobrażałyśmy sobie, jakby to było pięknie mieć taką siedzibę. Ziściło się to już po moim odejściu, ale jestem i tak z tego powodu bardzo szczęśliwa, a wręcz dumna, że tak się stało. To wspaniale, że moi kontynuatorzy, a przede wszystkim młodzież i dzieci mają zdecydowanie lepsze warunki. To jest nie do porównania z tym co było, nie mówiąc już o prestiżu posiadania siedziby w zabytkowej wieży będącej symbolem miasta. Lepszego miejsca nie można było sobie wymyślić!*

Za czasów Put wizytówką placówki stały się – po zawodach latawcowych – konkursy *W żłóbku na sianie* na domowe stajenki. W szczycie popularności tych zmagań prace, które były do niego zgłoszone, ledwo mieściły się w domu parafialnym kościoła św. Anny – tak było ich dużo podczas finałowej wystawy! Młodzież garnęła się także do zajęć plastycznych, teatralnych i sportowych, a potem komputerowych. Zajęcia zawsze dopasowywane były do potrzeb i trendów kulturowych oraz do... możliwości lokalowych i finansowych. Wiele kół zainteresowań gościło w dużych aulach czy na scenach zaprzyjaźnionych placówek i szkół. Wiele zajęć odbywało się także w plenerze. I tak jest zresztą nadal, bo przecież w siatkówkę w wieży zagrać się nie da, a typowej sceny teatralnej czy muzycznej także tam nie ma, choć na próby i mniejsze lekcje czy indywidualną naukę tego typu artystycznej wypowiedzi przestrzeń tam jest.

– *Obecnie chyba naszym produktem eksportowym, taką wizytówką na miarę niegdyś latawców czy stajenek, są przedstawienia teatralne* – mówi obecny dyrektor, Krzysztof Bulik. Pracuje w Ognisku od 20 lat, jest z wykształcenia muzykiem, a konkretnie gitarzystą. Pracował niegdyś w pobliskim Gimnazjum nr 3 oraz także jednej ze szkół podstawowych. Przeszedł praktycznie wszystkie szczeble nauczycielsko-instruktorskiej kariery, zanim zaczął szefować OPP3. O swych poprzednikach mówi, że to rzadkość, iż przez tyle lat było ich tylko dwóch i że czują oni ciągle więź z placówką i z radością przybyli na jubileusz.

Od samego początku swego istnienia i zgodnie ze statutem Ognisko, jako placówka oświatowa, prowadzi zajęcia darmow, dla uczniów naszych szkół. Z bogatej oferty korzysta obecnie 518 osób, ale liczba ta jest płynna, a standardem jest około 380-400 podopiecznych. Prowadzi zajęcia artystyczne, taneczne, teatralne, naukowe, plastyczne, informatyczne i sportowe. W placówce działają znane grupy taneczne Kontrast, D'Efekt, oraz niezwykle utytułowane i cenione w całym kraju grupy teatralne Pik-Pok, Rozregulowani i przede wszystkim Nieoetykietkowani. Aktorzy z OPP3 zdobywają laury na konkursach, ale grają też cyklicznie dla dzieci przebywających w szpitalu klinicznym nr 1, włączają się w imprezy Teatru Nowego, występują podczas *Nocy Muzeów* i wielu innych miejskich imprezach. OPP3 znane jest także z organizacji biegów na orientację, turniejów siatkówki czy tenisa stołowego, konkursu plastycznego *Malowanie na ekranie*. Ostatnio zaś bardzo modne stają się zajęcia szachowe, nauka jazdy na rolkach czy języka hiszpańskiego, a nawet szycia i rękodzieła. Indywidualnie czy grupowo wychowankowie placówki niemal masowo biorą także udział w konkursach i imprezach miejskich czy regionalnych. I zdobywają medale podczas zmagań plastycznych, matematycznych, recytatorskich, sportowych... – *Głównie jednak nie chodzi o puchary, tylko by młodzież miała możliwość realizacji poza szkołą swych marzeń, potrzeb* – mówi Krzysztof Bulik. – *By nie siedziała cały dzień z nosem w smartfonie, by wszechstronnie rozwijała swe talenty.* **(laz)**

Nieoetykietkowani w spektaklu „Rozdroża"

Pierwsze strony kroniki placówki

eprasa.pl 0460075bcf

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

WYSTAWA: *Karykatura Ślązaka i Ślązaczki* – najlepsze prace konkursowe imprezy organizowanej cyklicznie przez Ognisko Pracy Pozaszkolnej nr 4 (w tym roku bohaterami dzieł byli znani nauczyciele i pedagodzy).

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnicze, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się w podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, a do obiektu zjeżdża się windą (*szolą*). Konieczna jest rezerwacja miejsc! Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia m.in. podziemna Trasa Wodna, czyli najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc! Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny.

DOK KOŃCZYCE
Zabrze, ul. Dorotki 3
tel. 32 275-04-05

26 czerwca (godz. 16.30) - *Męskie warsztaty* (gry i zabawy; **30 czerwca (godz. 16.30 i 17.30)** – *DOK-lejanki* (zajęcia plastyczne dla dzieci).

MUZEUM GÓRNICTWA WĘGLOWEGO
sala witrażowa
Zabrze, ul. 3 Maja 19
tel. 32 630-30-91

29 czerwca (godz. 14) – *Moc dętych* (festiwal orkiestr górniczych – patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*).

Hala MOSiR
Zabrze, ul. Matejki 6
tel. 32 271 66 40

28–29 czerwca – *Dino Expo Show* - wystawa ruchomych dinozaurów, pokazy filmów, ekspozycja pająków i owadów.

DOK GRZYBOWICE
Zabrze, ul. Badestinusa 60,
tel. 32 273-82-58

1, 3, 4, 8 i 10 lipca (godz. 17) – *Letnia Akademia Szachowa;* **2 lipca (godz. 16)** – *Roślinki w książkach* (zajęcia dla dzieci i młodzieży).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

27 czerwca (godz. 19) – chillout (co piątkowy wieczór przy klimatycznej muzyce i grillu); **27 czerwca (godz. 16)** – *Moc dętych* (festiwal orkiestr górniczych – patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*).

WYSTAWA: *Między mrokiem, a światłem (*fotografie Adama Rosteckiego).

Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórniczych obiektów. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (stała ekspozycja multimedialna); *Wojna. Miasto i ludzie. Obszar dzisiejszej Rudy Śląskiej w czasie II wojny światowej* (**26 czerwca o godz. 16** - oprowadzanie kuratorskie)

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

30 czerwca–26 lipca – *Lato z teatrem,* czyli wakacyjne warsztaty teatralne dla dzieci i młodzieży do lat 17; zajęcia w formie półkolonii (dwa turnusy), prowadzone m.in. przez aktorów w kilku grupach (od aktorskiej po scenograficzno-plastyczną), zakończą się pokazem wspólnie przygotowanego spektaklu.

MUZEUM HISTORII POLSKI LUDOWEJ
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 608 276-983

WYSTAWA: pomniki, wyposażenie wnętrz mieszkań i biur, przedmioty domowego użytku, dzieła sztuki, plakaty, materiały agitacyjne, pojazdy. Eksponaty prezentowane są tematycznie: park pomników, kapsuła czasu, motoryzacja, wydawnictwa. Specjalne oferty zwiedzania dla szkół.

Czynna od środy do niedzieli (godz. 10-18). W niedziele w cenie biletu zwiedzanie z przewodnikiem.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: *Vivat Biskupice* (ekspozycja Grupy 18-Obsydian).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul.Wolności 408
tel. 32 271-40-77

28 czerwca (godz. 16) – *Moc dętych* (festiwal orkiestr górniczych – patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*).

Do zwiedzania odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne. Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

26 czerwca (godz. 16) – zabawa taneczna (organizator: Polski Związek Emerytów i Rencistów); **30 czerwca-4 lipca (godz. 9.30–14.30)** - *MOKostrada do gwiazd* (realizacja autorskiej etiudy-musicalu *Tylko nie zMOKnij*); **30 czerwca -4 lipca (godz. 9–13)** – warsztaty z gry Minecraft (kreatywność, programowanie, budowanie)

WYSTAWA: *Wspólny fundament* (prace dyplomowe uczniów zabrzańskiego Liceum Plastycznego, kalejdoskop technik związanych z tematyką specjalizacji od tradycyjnych dzieł przez studia rysunkowe, prace malarskich, studia rysunkowe, projekty związane z rzeźbą, designem i projektowaniem przestrzeni po sztukę wizualną bazującą na obrazie cyfrowym).

DOK PAWŁÓW
Zabrze, ul. Sikorskiego 114,
tel. 32 275-12-86

30 czerwca (godz. 9-13) – *Bajtel Szychta w Sztolni* (wycieczka); **1 lipca (godz. 9-13)** – wycieczka do Górnośląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie; **2 lipca (godz. 9–13)** – włoskie klimaty w pizzerii (warsztaty kulinarne); **3 lipca (godz. 9–13)** – wizyta w Nibylandii (sala zabawowa w Katowicach).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

5 (godz. 11-13) – *Ogród śniadaniowy*: wystawa modeli z zapałek Janusza Urbańskiego oraz malarstwa Grażyny Omelko, Baśniogród (animacje, kolorowe warkoczyki i tatuaże), gra plenerowa i zagadki logiczne, pokaz policyjnego radiowozu oraz sprzętu straży pożarnej, porady dotyczące bezpieczeństwa, zabawy z językiem angielskim, kącik gier plenerowych, malowanie twarzy, pokaz gry na akordeonie, porady dotyczące profilaktyki zdrowia, pomiary glukozy i ciśnienia, masaże relaksacyjne, animacje dla dzieci, warsztaty ogrodnicze, tworzenie biżuterii, ćwiczenia na matach joga na trawie, kącik literacki, pokaz capoiery, porady kosmetyczne, warsztaty teatralne.

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

28 czerwca (godz. 18) – *Kosmomuz* (festiwal muzyki nie z tej Ziemi): Off Kultura, Boanerges Bikers Band, **5 lipca (godz. 15)** – *Jak rozpoznać emocje* (warsztaty dla dzieci); **5-6 lipca (godz. 10-18)** – *III Ogólnopolskie Targi Książki Wydawców Niezależnych* z udziałem 18 wystawców reprezentujących wszelkie gatunki literatury (w trakcie imprezy, zaplanowano warsztaty dla dzieci takie jak np. *Bebokowy zawrót głowy* (**6 lipca o godz. 15** – obowiązują zapisy).

WYSTAWA: *Perspektywa zamieszkiwania* (ekspozycja pracowników Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach odnosząca się do Chebzia – tylko **do 6 lipca**).

PUNKT INFORMACJI O MIEŚCIE
Zabrze, ul. Miarki 8
tel. 32 37 33 520

28-29 czerwca (godz. 12-17) - *Induexpress Zabrze:* drużynowa gra miejska pod hasłem *Przemysłowe oblicze Zabrza* oraz *Od stalowych domów do oberiby*; konieczne zapisy!)

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

TEGO **NIE** MOŻESZ **PRZEGAPIĆ**

Dęte trzy dni

Od 27 do 29 czerwca Zabrze stanie się sceną dla ponad szesnastu orkiestr, w tym zespołów z Malty, Hiszpanii i Polski. W programie muzyka i wydarzenia dla każdego, bo oprócz koncertów będą także animacje, nauka gry, wystawy, pokazy multimedialne, potańcówka i plenerowa bitwa orkiestr, czyli rywalizacja zespołów z kopalń węgla, miedzi i soli oraz gości z zagranicy.

W piątek muzyka zabrzmi na terenie Szybu Maciej przy ul. Srebrnej. Tam zaplanowano warsztaty naukowe, pokaz portalu o Śląsku i od godz. 18 koncerty zespołów z Rudy Śląskiej i Gliwic. W sobotę impreza przeniesie się na teren Sztolni Królowa Luiza przy ul. Wolności 408, gdzie od godz. 16 zaplanowano m.in.: naukę gry na trąbce i kajonie, koncerty kilku orkiestr z zagranicy i Polski oraz potańcówkę, do której zagra Brass Federacja (godz. 20.30). A w niedzielę festiwal przyjedzie do Muzeum Górnictwa Węglowego (ul. 3 Maja 19). W sali witrażowej obiektu odbędzie się seminarium naukowe oraz otwarta zostanie wystawa dotycząca amatorskiego ruchu muzycznego, a na placu po drugiej stronie ulicy (od godz. 18) będziemy świadkami: przemarszu orkiestr dętych (w tym żeńskiej), koncertu zespołu na rowerze Big Bike Orchestra oraz (od godz. 19) turnieju wszystkich zespołów. Będzie głośno! **(laz)**

eprasa.pl 0460075bcf

na ekranach
HITY TYGODNIA

27 czerwca (piątek), godz. 22.45 TVP 2

Songbird. Rozdzieleni

thiller

Główny wątek fabularny koncentruje się wokół skutków pandemii covid-19. Akcja rozgrywa się w niedalekiej przyszłości, w USA. Jest rok 2024. Sprawa dotyczy mutacji groźnego wirusa, który nie daje za wygraną. Następuje szczyt pandemii, zagrożenie dla ludzi rośnie w olbrzymim tempie. Wirus pustoszy miasta, w napięciu żyje cały świat. Amerykańskie władze wydają nowe koronawirusowe obostrzenia. Ludzie żyją w kompletnej izolacji. Głównym bohaterem filmu jest kurier Nico Price, który za pomocą telefonu nawiązuje wirtualną znajomość z młodą i ładną artystką, Sarą Garcia. Nico pragnie za wszelką cenę spotkać się z ukochaną, na co nie pozwalają pilnie przestrzegane przepisy, które utrudniają normalne funkcjonowanie. Czy zakochanemu Nico uda się pokonać wszystkie trudności?

27 czerwca (piątek), godz. 23.15 polsat

Kiedy nikt nie patrzy

film obyczajowy

Po przeprowadzce do wymarzonego mieszkania w Nowym Jorku dwoje młodych ludzi, Pippa i Thomas zauważają, że ich okna wychodzą bezpośrednio na mieszkanie naprzeciwko - zapraszając ich, aby byli świadkami pełnego namiętności związku atrakcyjnej pary po drugiej stronie ulicy. Oboje coraz bardziej interesują się życiem seksualnym swoich sąsiadów. To, co zaczyna się jako niewinna ciekawość, zamienia się w niezdrową obsesję - po tym, jak Pippa i Thomas odkrywają, że jedna z podglądanych osób oszukuje drugą. Gdy Pippa poznaje Julię w pracy - w gabinecie okulistycznym, na przekór Thomasowi postanawia anonimowo interweniować, informując tę dziewczynę, że jej przystojny partner, Seb dopuścił się zdrady, i nieświadomie uruchamia łańcuch zdarzeń, które doprowadzą do katastrofy.

28 czerwca (sobota), godz. 23.55 TVP 2

Moje córki krowy

komediodramat

Historia dwóch sióstr, które postawione w trudnej sytuacji życiowej zmuszone są współdziałać - mimo wzajemnej niechęci. Marta odniosła sukces w życiu, jest znaną aktorką, gwiazdą popularnych seriali. Pomimo sławy i pieniędzy, wciąż nie może ułożyć sobie życia. Samotnie wychowała dorosłą już córkę. W przeciwieństwie do swojej silnej i dominującej starszej siostry, Kasia jest wrażliwa i ma skłonność do egzaltacji. Pracuje jako nauczycielka, jej małżeństwo jest dalekie od ideału. Mąż Kasi to życiowy nieudacznik.

28 czerwca (sobota), godz. 22.10 polsat

Szybcy i wściekli 5

film sensacyjny

W przestępczym świecie egzotycznego Rio de Janeiro łączą swoje siły legendarny Dom Toretto (Diesel) i wyjęty spod prawa glina Brian O'Conner. Ścigani przez bezwzględnego Agenta Hobbsa (Dwayne Johnson) oraz armię skorumpowanych policjantów pracujących dla śmiertelnie niebezpiecznego bossa narkotykowego, Dom i Brian ponownie zbierają starą ekipę znaną z poprzednich „szybkich przygód", aby wykonać ostatnią robotę - całkowicie szalony skok warty 100 milionów dolarów!

29 czerwca (niedziela), godz. 23.35 TVP 2

Mama Tina

film biograficzny

Film o działaczce charytatywnej, Irlandce Christinie Noble walczącej o prawa dziecka w Wietnamie. Akcja rozgrywa się właśnie w Wietnamie w 1989 roku, czternaście lat po zakończeniu wojny wietnamskiej. Christina przyjeżdża do stolicy Ho Chi Minh (dawniej Sajgon) z kilkoma dolarami w kieszeni, głową pełną marzeń i śmiałym postanowieniem całkowitej zmiany swego życia. Nie miała łatwego dzieciństwa, wychowywała się w ciężkich warunkach w sierocińcu w Dublinie, w Irlandii. Poznała gorzki smak niesprawiedliwości i przemocy. Traumatyczne przeżycia z dzieciństwa wycisnęły na niej straszliwe piętno, ale też dodały sił do walki. Nigdy się nie poddała. Tłumiąc bolesne wspomnienia z przeszłości, odkrywa w sobie nieprzebraną chęć niesienia pomocy innym. Jej powołaniem staje się opieka nad sierotami i bezdomnymi wietnamskimi dziećmi ulicy. To dla nich podejmuje walkę o równe prawa dla wszystkich dzieci. O prawo do szczęśliwego i bezpiecznego dzieciństwa. W sumie zorganizowała pomoc dla 700 tys. dzieci z Azji. Występujące w filmie wietnamskie dzieci, to autentyczni podopieczni Fundacji Christina Noble Children's Foundation, założonej w 1991 roku w Ho Chi Minh City przez Christinę Noble.

REKLAMA

eprasa.pl 0460075bcf

Lekarz podstawowej opieki zdrowotnej zniechęcił zabrzankę do wykonania badania profilaktycznego

Gdzie po pomoc?

Zewsząd słyszymy, że lepiej zapobiegać chorobom, niż je leczyć... Jak ma się to do rzeczywistości przekonała się blisko 70-letnia pani Emilia (nazwisko do wiadomości redakcji), gdy po kilku miesiącach cierpliwego znoszenia „bólów kości", poprosiła lekarza rodzinnego o badanie w kierunku osteoporozy. Skierowania ani innej pomocy jednak nie otrzymała, a jedynie informację, że na wizytę u specjalisty, który ewentualnie ją zdiagnozuje, będzie czekać nawet... rok.

Kobieta była w takim szoku, że nawet nie domagała się wystawienia tego skierowania, tylko zaraz po wizycie zadzwoniła do naszej redakcji. – *Całe życie płacę składki zdrowotne, potrącają mi je nawet na emeryturze, i nie korzystam praktycznie z porad lekarskich. W szpitalu byłam jedynie na czas porodu. A teraz na ewentualną diagnozę i pomoc każą mi czekać kilkanaście miesięcy?* – żali się zabrzanka. – *A jeśli moje przypuszczenia okażą się błędne? Może to jakaś jeszcze gorsza choroba, a na wizytę u kolejnego specjalisty przyjdzie mi znów czekać bóg wie ile?*

Bo się nie połamała

Pani Emilia ostatnie badania – w ramach bezpłatnego programu rządowego *Profilaktyka 40 plus* – przeszła przed rokiem. Nie było ich wiele, bo w kwalifikacyjnej ankiecie nie mogła – zgodnie z przepisami – wpisać żadnych chorób cywilizacyjnych czy innych dolegliwości. Jednak podstawowe badania krwi, ciśnienia i osłuchowe wyszły wręcz wzorowo. Kłopoty zaczęły się jesienią.

– *Ze snu zaczęły mnie wybudzać nocne „bóle kości", najsilniejsze w lędźwiowym odcinku kręgosłupa, które ustępowały w czasie dnia. Podejrzewałam, że mogą to być objawy początków osteoporozy, która u jednej z moich sióstr doprowadziła do złamania ręki, zaś u drugiej skończyła się zastąpieniem stawu biodrowego endoprotezą. Wprawdzie ostatnie moje badanie w tym kierunku w osteobusie w ramach bezpłatnej „Profilaktyki 55 plus" nie wykazało nic niepokojącego, ale od tego czasu minęła prawie dekada* – wspomina Czytelniczka. – *W odpowiedzi na moją prośbę o skierowanie na takie badanie usłyszałam, że mogłabym je dostać, gdyby już wcześniej... stwierdzono u mnie osteoporozę „w ramach oceny postępów choroby" i że „gdybym się połamała, sprawa byłaby prostsza".*

Na pytanie, kto może takie skierowanie wystawić, lekarz miał powiedzieć, że nie jest pewien, ale być może ortopeda, tylko że oczekiwanie na wizytę u tego specjalisty trwa nawet rok. Kobieta nie dostała też skierowania na żadne inne badania, ani żadnych leków, a na odchodnym usłyszała, że... to dolegliwości normalne w jej wieku!

Rzeczywiście, osteoporozę ma zdiagnozowaną około trzech milionów ludzi w naszym kraju, w tym już co trzecia kobieta po 50. roku życia. Najczęściej zapadają na nią kobiety po menopauzie. Głównym problemem są zmiany w strukturze kości (tzw. rzeszotowienie), przez co te stają się coraz słabsze i bardziej podatne na złamania.

Cichy złodziej kości

Choroba ta w większości rozwija się bezobjawowo, przez co zwana jest cichym złodziejem kości, i najczęściej diagnozowana jest u nas dopiero po złamaniu. I nie jest to wyłącznie choroba kobiet, bo zapadają na nią również mężczyźni, a nawet młodzi ludzie. Szczególnie narażone są na nią osoby palące papierosy, pijące za dużo kawy, alkoholu, spożywające zbyt mało przetworów mlecznych, czy spędzające czas głównie w pomieszczeniach.

Podstawowym badaniem, które pozwala rozpoznać tę chorobę jeszcze w jej stadium bezobjawowym, czyli przed złamaniem kości, jest densytometria, która precyzyjnie, bo z dokładnością do 1 procenta, mierzy masę kostną. Warto zauważyć, że jest to badanie wykorzystujące niewielkie dawki promieni rentgenowskich (o wiele niższe niż przy klasycznym zdjęciu klatki piersiowej czy kości). Dzięki nim lekarz może jednak ocenić konieczność uzupełnienia witaminy D3 oraz wapnia w diecie i zapobiec chorobie lub zatrzymać proces chorobowy. Bo niestety, nie da się go „odwrócić"...

Na nasze pytanie, co ma robić dalej nasza Czytelniczka, zespół prasowy śląskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia odpowiada: *Zgodnie z obowiązującymi przepisami decyzje dotyczące postępowania w procesie diagnostyczno-leczniczym, realizowanym na rzecz pacjenta, na podstawie aktualnego stanu zdrowia pacjenta, podejmuje wyłącznie kadra medyczna. Jeśli lekarz podstawowej opieki zdrowotnej uzna za konieczne, wystawia pacjentowi skierowanie do właściwej poradni specjalistycznej. Lekarz specjalista, np. z poradni ortopedii i traumatologii narządu ruchu, reumatologicznej, geriatrycznej czy leczenia osteoporozy, może wydać skierowanie na badanie densytometryczne, jeśli uzna, że wskazane jest jego przeprowadzenie. Jeżeli pacjent ma zastrzeżenia co do wykonywanych obowiązków przez pracowników placówki medycznej lub napotkał trudności w dostępie do świadczeń, w pierwszej kolejności powinien zwrócić się z tym do dyrektora placówki, w której świadczone są usługi.*

Nie rok, a miesiąc!

Postanowiliśmy sprawdzić dostęp do ortopedów w naszym mieście, przyjmujących pacjentów w ramach NFZ. Okazuje się, że choć rzeczywiście w niektórych placówkach trzeba czekać na taką wizytę po kilka miesięcy, a w poradni przy Szpitalu Miejskim najbliższy wolny termin przypada rzeczywiście... w maju przyszłego roku, to są i takie, w których ze skierowaniem można zostać przyjętym w ciągu miesiąca. Najkrótsze terminy, bo już na połowę lipca, oferuje poradnia Unia Bracka Guido (jednak czekając na linii blisko pół godziny nie udało nam się dodzwonić do rejestracji, z powodu sporej liczby oczekujących w kolejce, więc lepiej rejestrować się tam osobiście). Z początkiem sierpnia za to – rejestrując się przez telefon – dostaniemy się do ortopedy w przychodni Art-Med, przy ul. Sienkiewicza 28, o czym zapewnia nas miła pani, z którą kontaktujemy się bez najmniejszego problemu. Niewiele dłużej poczekamy w kilku innych przychodniach, które również znajdziemy na internetowej stronie Świat Przychodni. Tam też co kilka dni aktualizowane są okresy oczekiwania do danego specjalisty.

Pamiętać należy jedynie o tym, by wcześniej zaopatrzyć się w skierowanie, bez którego (poza osobami uprawnionymi do tego przez ustawodawcę) nie zostaniemy przyjęci do specjalisty!

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

OGŁOSZENIE

ZAPRASZAMY

Na bezpłatne badanie USG piersi finansowane z budżetu miasta Zabrze

– skierowane do kobiet w wieku 20-44 lat, mieszkanek ZABRZA

– program obejmuje kobiety, które w ciągu ostatniego roku nie brały udziału w poprzedniej edycji akcji,

– każda pacjentka otrzyma zdjęcie z opisem, zaleceniami oraz informacje o profilaktyce nowotworu piersi

Rejestracja rozpoczyna się 15 maja 2025 r. Zapisy pod numerem: +48 698 234 298
Od poniedziałku do piątku, w godz. 9:00-17:00, ul. Jana Łaskiego 3, Zabrze-Pawłów

Wykonujemy także inne badania ultrasonograficzne dla dzieci i dorosłych jak: usg jamy brzusznej, tarczycy, śliniane , płuc, piersi, tkanek miękkich, powłok brzusznych, serca, bioderek i ciemiączek niemowląt, stawów, Doppler

CUD centrum ultrasonograficznej diagnostyki
Zabrze w sercu Śląska
JA PreventNCD Joint Action Prevent Non-Communicable Diseases

USG-CUD.PL/

eprasa.pl 0460075bcf

Podczas parafialnego odpustu odbędzie się piknik rodzinny z charytatywną zbiórką na ciężko chorego ucznia SP 28

Serca dmuchane dobrocią

Wyjątkowa inicjatywa połączy w najbliższą niedzielę (29 czerwca) lokalną społeczność Zabrza-Rokitnicy. Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa, III oddział Banku PKO BP oraz Szkoła Podstawowa nr 28 w trakcie odpustu parafialnego zorganizują festyn dziecięcy, którego kluczowym elementem będzie zbiórka pieniędzy na rehabilitację ciężko chorego genetycznie 8-letniego Szymona Dulęby.

Chłopczyk zmaga się z niezwykle rzadko spotykanym zaburzeniem napięcia mięśni wynikającym ze złego wchłaniania kolagenu. Na tę chorobę niestety nie ma skutecznego leku, a jedynym ratunkiem przed wózkiem inwalidzkim, a nawet zagrożeniem śmiertelnym, jest kosztowna rehabilitacja. Postępująca wiotkość mięśni może bowiem z czasem rozszerzyć się na mięsień sercowy czy płuca. – *Jako cała społeczność szkolna chcemy pomóc zebrać dla naszego ucznia jak najwięcej pieniędzy, aby wspomóc rodziców w organizacji rehabilitacji. Miedzy innymi 24 czerwca w naszej szkole można było zakupić drugie śniadanie, słodkości i coś do picia, a pozyskane środki przeznaczone zostaną na rzecz Szymonka. Bardzo buduje mnie, że do akcji włączą się również wszystkie szkoły i przedszkola z Rokitnicy, a także przychodnia zdrowia Rokitnica* – podkreśla Bożena Olichwer, dyrektor SP 28.

Kulminacyjnym momentem akcji wsparcia będzie zbiórka pieniędzy prowadzona podczas odpustu parafialnego w Rokitnicy. Przez cały dzień na zieleńcu przy kościele (obok groty Matki Boskiej) będzie można korzystać z dmuchańca dla dzieci, podstawionych na zlecenie miejscowego oddziału Banku PKO BP. – *Wspólnymi siłami z parafią udało się zorganizować nie tylko dmuchańca, ale także basen z kulkami dla najmłodszych. Będą oni mogli z nich korzystać bezpłatnie. Równolegle będzie prowadzona zbiórka charytatywna na leczenie Szymona Dulęby. Każdy chętny będzie mógł wspomóc rokitniczanina, naszego parafianina dowolnym datkiem. W zbiórce udział weźmie także Szkoła Podstawowa nr 28, do której Szymon uczęszcza* – podkreśla Bożena Galus, dyrektor banku w Rokitnicy.

Jak przekazał nam z kolei ks. proboszcz Zygfryd Sordon, w trakcie festynu przy owych dmuchańcach krążyć będą ze skarbonkami ministranci i Marianki: zamiast kupna biletu na zjazd oferowana będzie możliwość złożenia dowolnego datku na rehabilitację Szymona.

Rodzice chłopca są wręcz onieśmieleni pozytywnym zamieszaniem wokół ich synka. – *To nas bardzo buduje, że jako rodzina nie zostaliśmy z tym problemem sami. Spotykamy się naprawdę z ogromną życzliwością ze strony tutejszej społeczności szkolnej i parafialnej. Z całego serca za to dziękujemy* – mówi matka chłopca. **(pej)**

REKLAMA

NIERUCHOMOŚCI

SKUP NIERUCHOMOŚCI: Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne. 736-083-054

WYNAJMĘ pomieszczenia na gabinety lekarskie woj. opolskie nr tel. 508 672 539

Do wynajęcia pokój 30 mkw. centrum Zabrza. 511-973-142

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

SZYBKI KREDYT Z KOMORNIKIEM 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

REMONT łazienki. Tel. 507055024

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO- SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze
ul. Hagera 41, p. 327
tel. 32 271-46-89
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- *obsługa administracyjno-techniczna*
- *obsługa księgowo-finansowa*
- *obsługa prawna i doradztwo*
- *obsługa przez licencjonowanych zarządców*

Complex
BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19
z6596

eprasa.pl 0460075bcf

Czwarty memoriał Stefana Floreńskiego w niemieckim Hamm

POCZTA GŁOSU

Euro dla młodzieży

Szanowna Redakcjo!

21 czerwca w Hamm odbył się IV Turniej imienia Stefana Floreńskiego. Najpierw o godzinie 11.30 odbyło się spotkanie na cmentarzu, przy grobie wielkiego piłkarza, który zmarł w Hamm-Bockum-Hoevel w 2020 roku. Emocjonalne słowa wypowiedział tam Stanisław Oślizło, ponieważ razem grali w piłkę nożną w Górniku Zabrze. Śpiewaczka operowa przedstawiła pieśń *Barka*, wielu fanów złożyło kwiaty i znicze.

O godzinie 13.30 rozpoczęły się mecze oldbojów. To był czwarty turniej i po raz czwarty wygrała drużyna KS Sośnica Gliwice, z miejsca urodzenia Floreńskiego w Polsce. Głównym sędzią zawodów był znany piłkarz Górnika Mikulczyce - Albert Pier (Piernikarczyk). Ten turniej to była doskonała okazja, by spotkać legendy śląskiej piłki nożnej i spędzić wspólnie dzień pełen sportowych emocji! Między innymi przybyli: Stanisław Oślizło, Zygfryd Szołtysik, Waldemar Slomiany (dawniej Schalke 04), Andrzej Pałasz (dawniej Hannower 96), dr. Józef Kurzeja (Górnik), Erich Piontek (były działacz Górnika) i Waldemar Podolski (ojciec Lukasa Podolskiego).

JOHANN HERMANN

Dawne osiągnięcia sportowe nie były jednak w centrum uwagi na stadionie sportowym SG Bockum-Hoevel w obecności około 300 widzów. Ważne, że na aukcję trafiła również koszulka Lukasa Podolskiego, koszulka Górnika (z podpisami zawodników, którzy będą grali w przyszłym sezonie) i oczywiście koszulka Stefana Floreńskiego. Łącznie zebrano prawie 2 tysiące euro, które trafią do piłkarskiej młodzieży Górnika Zabrze.

Johann Hermann, Hamm
były mieszkaniec Mikulczyc

Jeden awans, trzy spadki

Definitywnie zakończyły się rozgrywki w niższych ligach piłkarskich, w których uczestniczyły liczne zabrzańskie zespoły. Najlepiej spośród nich poszło B-klasowej Walce Zabrze, która – o czym już pisaliśmy wcześniej – przeszła przez sezon jak burza, a i w ostatnim spotkaniu też dała do wiwatu, deklasując trzeci zespół rozgrywek. Zespół z osiedla Janek średnio zdobywał w każdym spotkaniu po pięć goli, co mówi samo za siebie. W sierpniu ruszy więc na podbój klasy A, w której o gole i zwycięstwa będzie jednak już znacznie trudniej...

Pozostałe zabrzańskie zespoły były albo średniakami albo outsiderami rozgrywek. Ostatnie miejsca w tabelach zajęły KKS Górnik Zabrze (piłkarki nożne były beniaminkiem II ligi i w całym sezonie zdołały odnieść zaledwie dwa zwycięstwa) i Piast Pawłów, który niedawno był zespołem klasy A, a teraz ląduje dwa szczeble niżej. Niemniej pawłowianie nie składają broni i już teraz myślą o tworzeniu drużyny na nowy sezon, więc ogłosili nabór zawodników: „Szukasz nowego klubu? Chcesz grać regularnie i być częścią ambitnej drużyny? Dołącz do KS Piast Pawłów – świeżo upieczonego spadkowicza z B-klasy, który szykuje się do mocnego powrotu! Szukamy zawodników na każdą pozycję! Nie ma znaczenia, czy jesteś bramkarzem, obrońcą, pomocnikiem czy napastnikiem – każdy zaangażowany i ambitny zawodnik znajdzie u nas miejsce. Oferujemy: regularne treningi w przyjaznej atmosferze, szansę na grę w pierwszym składzie, wsparcie sztabu trenerskiego i zaangażowanego zarządu, możliwość odbudowania formy i wspólnej walki o awans. Termin treningów: do ustalenia".

W gronie spadkowiczów znalazł się również Gwarek Zabrze, który powraca do klasy A. Choć w przypadku tego zespołu tli się jeszcze jakaś nadzieja, bowiem często zdarza się, że któryś zespołów ligi okręgowej wycofuje z gry i wtedy drużyna, która miała spaść (np. Gwarek), jednak zostaje w swojej lidze. **(s)**

KLASA OKRĘGOWA III liga śląska Grupa Bytom – Zabrze: **MOSiR Sparta Zabrze – Concordia Knurów 2-4 (0-3):** Bodzioch (11 i 36), Żylski (15 i 59) – Szczęsny (73), Niemira (44); **Ruch Kozłów – Gwarek Zabrze 7-1 (2-0):** Weis (34), Borkowski (35, 87 i 89), Momot (57, 64 i 79) - Migdalski (63).

KLASA A Podokręg Zabrze: **Tęcza Wielowieś – MKS Zaborze 7-1 (5-1):** Burda (21), Osman (29, 35, 45 i 50), Dziambor (32), Kałuża (88) - Witała (7).

KLASA B Podokręg Zabrze: **Walka Zabrze - Ślązak Bycina 5-0 (2-0):** Janusz (9 i 36), Kropisz (71), Wojtczyk (76), Modzolewski (81); **Orzeł Paczyna - Piast Pawłów 9-2 (5-1):** Mitkowski (10, 23, 25, 51, 71 i 82), Menkiel (18), Śliwiński (33), Rochowicz (69) - Kołodziej (7), Michalski (87); **Quo Vadis Makoszowy - Grzybowicki KS Zabrze 4-2 (2-1):** Pietryga (4 i 84), Skotarczak (34), Hajok (80) – Leśniak (42), Rutkowski (86).

KLASA C Podokręg Zabrze - grupa II: **Jedność 32 II Przyszowice - MKS Zabrze-Kończyce 5-0 (2-0):** Ciereszko (8), Musioł (41), Domagalski (62), Gorecko (71 i 84); **Trampkarz 22 Biskupice - LKS 35 Gierałtowice 2-1 (1-0):** Niebrzydowski (5), Socha (90+1) – Kula (82).

KLASA OKRĘGOWA grupa Bytom – Zabrze

1. Concordia Knurów	30	71	22-5- 3	78- 35
2. ŁTS Łabędy	30	63	20-3- 7	103- 48
3. Górnik Bobrowniki Śl.	30	62	18-8- 4	90- 50
4. Olimpia Boruszowice	30	53	16-5- 9	50- 45
5. Burza Borowa Wieś	30	51	15-6- 9	60- 40
6. Start Sierakowice	30	48	14-6-10	64- 43
7. Tempo Paniówki	30	46	13-7-10	64- 54
8. MOSiR SPARTA	**30**	**44**	**13-5-12**	**57- 55**
9. Sośnica Gliwice	30	43	13-4-13	62- 51
10. Unia Strzybnica	30	42	13-3-14	60- 91
11. LKS Zyglin	30	41	11-8-11	64- 55
12. Orzeł Nakło Śląskie	30	41	13-2-15	68- 64
13. Ruch Kozłów	30	38	11-5-14	60- 64
14. GWAREK ZABRZE	**30**	**18**	**5-3-22**	**52- 90**
15. Gwiazda Chudów	30	16	4-4-22	40- 96
16. KS 94 Rachowice	30	4	0-4-26	26-117

KLASA A ZABRZE

1. AP Team Gliwice	28	68	22-2- 4	99- 29
2. Victoria Pilchowice	28	62	19-5- 4	95- 29
3. Wilki Wilcza	28	58	19-1- 8	80- 39
4. Sokół Łany Wielkie	28	51	15-6- 7	63- 43
5. Gwarek II Ornontowice	28	47	15-2-11	83- 53
6. Tęcza Wielowieś	28	47	14-5- 9	76- 54
7. Naprzód Zernica	28	42	12-6-10	69- 52
8. Młodość Rudno	28	40	13-1-14	66- 68
9. MKS ZABORZE	**28**	**37**	**11-4-13**	**60- 62**
10. Zamkowiec Toszek	28	34	10-4-14	59- 78
11. Carbo Gliwice	28	33	10-3-15	48- 67
12. Orzeł Stanica	28	30	8-6-14	43- 57
13. Sośnica II Gliwice	28	24	7-3-18	45- 71
14. Olimpia Pławniowice	28	18	4-6-18	31- 89
15. Przyszłość Ciochowice	28	10	2-4-22	18-144

W poszczególnych kolumnach: miejsce, drużyna, rozegrane mecze, zdobyte punkty, mecze wygrane-zremisowane i wygrane w rzutach karnych-zremisowane i przegrane w rzutach karnych-przegrane, bramki strzelone:stracone.

KLASA B ZABRZE

1. WALKA ZABRZE	**26**	**70**	**23-1- 2**	**133- 23**
2. Burza II Borowa Wieś	26	62	20-2- 4	93- 33
3. Ślązak Bycina	26	49	15-4- 7	65- 50
4. Orzeł Paczyna	26	44	14-2-10	96- 62
5. Drama Kamieniec	26	44	14-2-10	57- 61
6. Pogoń Ziemięcice	26	44	14-2-10	66- 66
7. QUO VADIS	**26**	**43**	**14-1-11**	**60- 61**
8. Naprzód Świbie	26	37	11-4-11	47- 60
9. GRZYBOWICKI KS	**26**	**36**	**11-3-12**	**82- 66**
10. Naprzód Łubie	26	34	10-4-12	57- 62
11. Ruch II Kozłów	26	21	6-3-17	40- 61
12. Amator Rudziniec	26	18	5-3-18	39- 92
13. Start Kleszczów	26	15	4-3-19	35-104
14. PIAST PAWŁÓW	**26**	**11**	**3-2-21**	**30- 99**

KLASA C ZABRZE grupa II

1. Jedność 32 II Przyszowice	28	75	25-0- 3	151- 27
2. LKS 45 Bujaków	28	55	17-4- 7	62- 41
3. TRAMPKARZ 22	**28**	**49**	**16-1-11**	**73- 62**
4. LKS 35 Gierałtowice	28	45	14-3-11	71- 70
5. MKS KOŃCZYCE	**28**	**40**	**13-1-14**	**69- 77**
6. Tempo II Paniówki	28	27	8-3-17	44- 87
7. KP Gliwice	28	22	6-4-18	53- 83
8. Carbo II Gliwice	28	13	3-4-21	34-110

II LIGA KOBIET grupa południowa

1. Unia Lublin	22	58	18-4- 0	77- 14
2. MKS Myszków	21	49	16-1- 4	66- 20
3. MOSiR Lubartów	22	49	16-1- 5	64- 27
4. Iskra Tarnów	22	35	11-2- 9	75- 38
5. Respekt Myślenice	22	32	10-2-10	40- 36
6. UKS Wisła Kraków	22	32	10-2-10	38- 40
7. Ostrovia Ostrów Wlkp.	22	26	7-5-10	46- 65
8. Wanda Kraków	21	25	8-1-12	25- 33
9. Dąb Zabierzów Bocheński	22	22	5-7-10	23- 48
10. PTC Pabianice	22	22	6-4-12	17- 43
11. UJ II Kraków	22	19	5-4-13	30- 41
12. KKS GÓRNIK	**22**	**7**	**2-1-19**	**14-110**

Mecz Wanda Nowa Huta - MKS Myszków nie odbył się.

eprasa.pl 0460075bcf

Górnik Zabrze nie przestaje kupować i zaczyna sprzedawać

Transferowe szaleństwo

Nowy trener i dziesięciu nowych zawodników! – taki jest dotychczasowy bilans zmian w Górniku Zabrze przed nowym sezonem. I zapewne wcale się na tym nie skończy, gdyż teraz – jak wynika ze słów dyrektora sportowego Łukasza Milika – klub będzie jeszcze wyczekiwał okazji: zarówno tych sprzedażowych (gdyby np. pojawiła się oferta za Patrika Hellebranda) lub zakupowych (czy szansa na powrót z Włoch do zabrzańskiego zespołu Szymona Żurkowskiego jest realna)? Bez względu na dalszy rozwój wypadków wiemy, że trenera Michala Gasparika czeka niezwykle trudne zadanie, wszak z zupełnie nowej grupy zawodników musi stworzyć dobrze rozumiejący się zespół. Posłużą temu wspólne treningi (w tym na zgrupowaniu w Austrii, które już od poniedziałku), a także cztery sparingi, przy czym najbliższy z nich odbędzie się już w tym tygodniu. Spotkanie z II-ligowym Podbeskidziem Bielsko-Biała (27 czerwca godz. 12) będzie jednak zamknięte dla publiczności.

Young-jun Goha

Marcel Łubik

Największe kadrowe trzęsienie w ostatnich dniach odnotowaliśmy na bezsprzecznie newralgicznej pozycji bramkarza. Przypomnijmy, że w ubiegłym sezonie silnymi punktami drużyny byli Michał Szromnik (w rundzie jesiennej), a potem Filip Majchrowicz (wiosna). Z obydwu tych piłkarzy klub jednak teraz zrezygnował, decydując się na nowe, acz kontrowersyjne, rozdanie. Dlaczego ruch klubu nie jest do końca zrozumiały? Na bramkarza numer jeden został bowiem wytypowany 21-letni Marcel Łubik, który zrobił furorę w GKS-ie Tychy. Zagrał w jego barwach we wszystkich 34 meczach I ligi, przy czym aż w dwunastu meczach nie dopuścił do straty gola! Nic dziwnego, że znalazł się w kręgu zainteresowań czołowych klubów polskich, w tym wicemistrza Rakowa Częstochowa. Problem jednak w tym, że Łubik tak naprawdę jest zawodnikiem niemieckiego FC Augsburg, który chce go jedynie wypożyczać. I choć Raków oferował za niego aż 2 miliony euro, to ostatecznie piłkarz trafił na jeden sezon do Górnika. Dlaczego zabrzański klub zdecydował się postawić na zawodnika, który być może będzie świetnie grał, ale potem nie da się tego wykorzystać i sprzedać go z zyskiem (tak jak wielu innych w ostatnich latach)? To zagadka... Pozostaje liczyć, że Górnik zawarł w umowie wypożyczenia jakąś korzystną klauzulę, pozwalającą uzyskać jakieś pieniądze za szkolenie i promocje zawodnika.

Trzech bramkarzy w jeden dzień

W każdym razie pozyskanie Łubika z zamiarem wstawienia go do podstawowego składu, zmusiło klub do kolejnych ruchów, bo konieczne stało się też wskazanie, a w praktyce pozyskanie, bramkarza rezerwowego. Już wcześniej zrezygnowano bowiem z Michała Szromnika (i nie przedłużono z nim kontraktu), a Majchrowicz już był rezerwowym (jesienią) i w sumie długo potem musiał dochodzić do formy... Jako, że akurat tego drugiego chciał koniecznie mieć u siebie znów Radomiak Radom, Górnik zdecydował się go mu sprzedać, tym bardziej, że miał już na oku nowego bramkarza. Otóż okazało się, że wspomniany Szromnik trafił do Śląska, w związku z czym z roli rezerwowego w tym zespole został zwolniony świetnie znany w naszym klubie, 29-letni Tomasz Loska. I to właśnie swego wieloletniego gracza (w 2019 odszedł do Termaliki Nieciecza, a po 4,5 sezonach na kolejne dwa lata właśnie do Śląska) zaangażował jako rezerwowego bramkarza, na co ten chętnie przystał. I to wszystko (odejście z Górnika dwóch bramkarzy, przyjście jednego nowego-starego) rozegrało się w poniedziałek, bo akurat Łubika zakontraktowano kilka dni wcześniej (18 czerwca).

A dosłownie kilka godzin później klub pozyskał jeszcze Young-jun Goha z Partizana Belgrad. 23-letni Koreańczyk jest wychowankiem akademii Pohang Steelers. W barwach pierwszej drużyny tego klubu rozegrał 126 meczów, a w Partizanie zaliczył 1,5 sezonu (42 mecze, 2 gole). Górnik podpisał z azjatyckim pomocnikiem umowę do 30 czerwca 2028. Jako się rzekło był to dziewiąty (po dziesiątym był Loska) transfer Górnika, więc od razu nasuwa się pytanie: skąd na takie rozpasane zakupy pieniądze?!

17 mln za 17-latka

Częściową odpowiedź uzyskaliśmy pod koniec ubiegłego tygodnia, kiedy to Górnik sfinalizował – o czym mówiło się od kilku tygodni – rekordowy transfer wychodzący z klubu. Otóż 17-letni Domnik Sarapata, który jesienią postawił dopiero pierwsze kroki w ekstraklasie (16 występów, gol, asysta), został sprzedany do FC Kopenhaga za 4 miliony euro, czyli około 17 milionów złotych! Rozmowy z mistrzem Danii zostały zainaugurowane już podczas ostatniego ligowego meczu z Koroną i kluby szybko doszły do porozumienia. Potem wprawdzie pojawiły się jeszcze inne oferty, ale Sarapata już został Duńczykom obiecany... Dokonując tego niebywałego transferu klub miał już też widoki na pieniądze z nowego kontraktu reklamowego. We wtorek (24 czerwca) na polu golfowym w Warszawie zawarto umowę sponsorską z Corendon Airlines. Ta firma założona została w Holandii w 2000 roku i z czasem stała się międzynarodową grupą turystyczną z siedzibą w Turcji. – *Corendon Airlines jest linią lotniczą, która wspiera sport różnego rodzaju. Bardzo się cieszymy, że udało nam się doprowadzić tę umowę do finalizacji i z tego, że będziemy w jednej rodzinie przez najbliższe dwa lata* – podkreśla Halina Strzyżewska, jeden z jej menedżerów.

Corendon Airlines organizują bezpośrednie loty do 165 lotnisk w 65 krajach, a ich flota składa się w całości z modeli Boeing 737-800 i Boeing 737-800 Max. Rocznie firma obsługuje 6 milionów pasażerów! – *Umowa z Corendon Airlines to trwałe wsparcie finansowe solidnego, partnera rzetelnego, który przez dwa lata będzie z nami. Logotyp sponsora widoczny będzie na spodenkach, ale również innych przestrzeniach marketingowych, które nasi kibice znają, a my coraz częściej je wykorzystujemy* – mówi wiceprezes Górnika, Bartłomiej Gabryś. Kontrakt obowiązywać będzie do 30 czerwca 2027 roku.

Trochę IV trybuny

Górnik liczy też oczywiście na pieniądze od kibiców i zachęca do zakupu karnetów. Tym bardziej, że na nowy sezon zostanie częściowo otwarta czwarta trybuna, dzięki czemu pojemność obiektu wzrośnie do 28.236 widzów (taką liczbę zgłoszono jako maksymalną frekwencję na start sezonu). To jednak zaledwie o 3,6 tysiąca więcej niż dotychczas, ale tylko tyle na razie umieszczano na nowej konstrukcji krzesełek. Przypomnijmy, że cała czwarta trybuna ma pozwolić na rozlokowanie na całej Arenie Zabrze 31.871 kibiców. **(WS)**

transfery – lato 2025

PRZYBYLI pomocnik **Bastien Donio** (Francuz; z III-ligowego FC Bourg-Peronnas), pomocnik **Natan Dzięgielewski** (z I-ligowego GKS-u Tychy), napastnik **Gabriel Barbosa** (Brazylijczyk; z I-ligowego portugalskiego FC Penafiel), pomocnik **Goh Young-jun** (Koreańczyk; z serbskiego Partizana Belgrad), pomocnik **Jarosław Kubicki** (ostatnie dwa sezony w Jagiellonii Białystok), bramkarz **Tomasz Loska** (ze Śląska Wrocław), bramkarz **Marcel Łubik** (wypożyczony z niemieckiego FC Augsburg, w poprzednim sezonie w I-ligowym GKS-ie Tychy), pomocnik **Wiktor Nowak** (z I-ligowego Znicza Pruszków), pomocnik **Michal Sacek** (Czech; ostatnie trzy sezony w Jagiellonii), napastnik **Thodoris Tsirigotis** (Grek; z I-ligowego greckiego Iraklisu Saloniki).

ODESZLI napastnik **Sinan Bakis** (Turek; koniec wypożyczenia z hiszpańskiego Realu Saragossa), pomocnik **Yosuke Furukawa** (Japończyk; koniec wypożyczenia z japońskiego Jubilo Iwata, nowy kontrakt podpisał z niemieckim II-ligowym SV Darmstadt 98), bramkarz **Filip Majchrowicz** (transfer gotówkowy do Radomiaka Radom), pomocnik **Filip Prebsl** (Czech; koniec wypożyczenia z czeskiej Slavii Praga), pomocnik **Dominik Sarapata** (transfer gotówkowy do mistrza Danii, FC Kopenhaga), bramkarz **Michał Szromnik** (koniec kontraktu, został graczem I-ligowego Śląska Wrocław).

sparingi – lato 2025

Górnik – Podbeskidzie Bielsko-B	27 czerwca, godz. 11
Górnik – rywal nieznany	29 czerwca-8 lipca
Górnik – rywal nieznany	29 czerwca-8 lipca
Górnik – MFK Karvina (Czechy)	12 lipca

eprasa.pl 0460075bcf

Polecą durś?

CORENDON AIRLINES

Słynne zawołanie kibiców i zawodników Górnika *Jadymy durś!* może za chwile stać się nieaktualne. Umowa sponsorska z tureckimi liniami lotniczymi Corendon Airlines nasuwa szanse, że drużyna będzie w ekstraklasie rywalom nie tyle odjeżdżać, co odlatywać! **(w)**

HUMOR

Późny wieczór. Nowakowie przyłapali nastoletniego syna, jak wymykał się z domu z wielką latarką w dłoni.
– Dokąd to?!– pytają.
– Na randkę– przyznał syn.
– Jak ja chodziłem w twoim wieku na randki, to nie potrzebowałem latarki– zakpił ojciec.
– No i popatrz na co trafiłeś...

Kolega pyta się kolegi:
– Często zgadzasz się z żoną?
– Nigdy!!!
– No i jak ona się z tym czuje?
– Ona o tym nie wie...

Mam gdzieś tę służbę zdrowia! Już nigdy więcej w życiu więcej nie pójdę oddać żadnej krwi. Tyle debilnych pytań zadawali:
– A czyja to krew?
– A skąd?
– A dlaczego w wiadrze?...

Żona pyta męża:
– Niczego nie zauważyłeś?
– Włosy podcięłaś?
– Nie!
– Nowa sukienka?
– Nie.
– No, to nie wiem...
– Włosy podcięłam!
– Przecież tak na początku mówiłem!
– No, ale Ty to zgadłeś, a powinieneś natychmiast zauważyć!!!

Podchodzi facet do stoiska z warzywami i pyta:
– Czy te warzywa są modyfikowane genetycznie?
Sprzedawczyni mówi:
– A właściwie to dlaczego pan pyta?
A marchewka:
– No właśnie, dlaczego?

Mąż kłóci się z żoną. Dochodzi do ostrej wymiany zdań:
– To ty się będziesz mnie słuchała, ja byłem w wojsku podporucznikiem!
– A ja byłam pod generałem!

Rodzice usypiają małe dziecko.
– Może mu coś zaśpiewam– proponuje żona.
– Nie. Spróbujmy po dobroci.

Staraj się zawsze być pożytecznym, lecz nigdy – niezastąpionym

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	19	29°C	1015 hPa	wiatr	11 km/h
piątek	temp.	15	26°C	1015 hPa	wiatr	24 km/h
sobota	temp.	17	23°C	1021 hPa	wiatr	19 km/h
niedziela	temp.	18	27°C	1020 hPa	wiatr	13 km/h

KARTKA Z HISTORII

Kosmonauta-badacz mjr Mirosław Hermaszewski i lotnik-kosmonauta płk Piotr Klimuk w czasie treningu.

Do
KOMITETU CENTRALNEGO
KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Wspólnie z całym narodem polskim, załoga kopalni „Zabrze" z głębokim wzruszeniem i radością przeżywa doniosłe, historyczne wydarzenie — lot pierwszego Polaka w przestrzeń kosmiczną. Jest to wielkie osiągnięcie konstruktywnej współpracy polskiej i radzieckiej nauki i techniki w dziedzinie opanowania Kosmosu dla dobra ludzkości. Dla KPZR dla Towarzysza Breżniewa oraz dla radzieckiej przodującej nauki wyrażamy z tego powodu najgłębsze uznanie oraz składamy najszczersze gratulacje i pozdrowienia.

W tym historycznym wydarzeniu widzimy praktyczny wyraz proletariackiego internacjonalizmu oraz niewzruszalnej przyjaźni, pomocy i współpracy KPZR i PZPR dla dobra pokoju, postępu i socjalizmu. Tylko bezinteresowna pomoc oraz doświadczenia polityczne Kierownictwa KPZR mogły postawić osiągnięcia nauki i techniki na tak wysokim poziomie. Jesteśmy wdzięczni KPZR za tak doniosłe wyróżnienie naszej partii i naszej socjalistycznej Polski oraz za to, że Polska może uczestniczyć razem ze Związkiem Radzieckim w naukowych działaniach na rzecz opanowania i wykorzystania przestrzeni kosmicznej dla dobra całej ludzkości.

Zabrze, dnia 28.VI.1978 r.

SAMORZĄD ROBOTNICZY
KOPALNI „ZABRZE"

Głos z 19 czerwca 1978 r.

HOROSKOP

BARAN
(21.03 – 20.04)

Twoim atutem w najbliższych dniach będzie nadzwyczajna intuicja. Dzięki niej wyjdziesz bez szwanku z historii, która wpędzi cie początkowo w duży stres.

BYK
(21.04 – 21.05)

Nie ustalaj niczego ważnego przez telefon. Jeśli chcesz być pewny swojej sytuacji na sto procent, to staraj się doprowadzać do rozmów w cztery oczy.

BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Potrzebujesz kilku dni samotności, by przemyśleć sytuację, w jakiej się znalazłeś. A ta wymaga nie tyle szybkich działań, co bardzo długofalowej strategii.

RAK
(22.06 – 22.07)

Już w piątek dowiesz się wreszcie na kogo możesz zawsze liczyć, a kto nie chce dla ciebie niczym zaryzykować. Będziesz co najmniej zmieszany, o ile nie wstrząśnięty.

LEW
(23.07 – 22.08)

Ostrożnie obchodź się z osobami, które łatwo tracą nerwy. Ich reakcja na twoje niewinne słowa może być nieobliczalna i wymagać mediacji z udziałem osób trzecich.

PANNA
(23.08 – 22.09)

Emocjonalne uniesienie dopadnie cię w najmniej spodziewanym momencie, bo w sobotę tuż przed południem. Doznasz silnych emocji, które nie da się łatwo wytłumić.

WAGA
(23.09 – 22.10)

Następuje czas przegrupowania. Pozycje, które obecnie zajmujesz są nie do utrzymania, musisz szybko odnaleźć się w nowej konfiguracji towarzysko-zawodowej.

SKORPION
(23.10 – 21.11)

Zbierzcie wokół siebie przyjaciół, bo będziecie ich potrzebować. Szykuje się bowiem... świętowanie! Odniesiesz sukces, który wart będzie gratulacji.

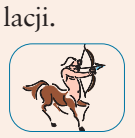

STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Ktoś naiwnie bierze twoją serdeczność i uczynność za uległość. Szybko nadarzy się okazja, byś wyprowadził go z błędu. Skorzystaj z niej, bo inaczej wejdzie ci na głowę!

KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Co krok będziesz zaskakiwany wydarzeniami, których nie będziesz w stanie zrozumieć. Musisz się trzymać blisko Panny, która będzie wiedziała „co i jak".

WODNIK
(21.01 – 19.02)

To będzie tydzień zupełnie inny od wcześniejszych. Przede wszystkim spełni się jedno z twoich skrytych marzeń, co zresztą da początek kolejnemu celowi.

RYBY
(20.02 – 20.03)

Ograniczenia, którym ostatnio podlegacie, mają głęboki sens. Gdy go już poznacie, zrozumiecie, że były dla was zbawienne i dają szanse na nowy początek.

eprasa.pl 0460075bcf